**POS. STAHL O BUDŻECIE MINISTERSTWA OŚWIATY**

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

# DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, sobota 28 stycznia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 27

# Min. Ribbentrop u P. Prezydenta R. P.

## Wizyty u p. premiera i Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 27. 1. (PAT) W drugim dniu swego pobytu w Warszawie minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop o godz. 11 rano złożył wizytę p. ministrowi J. Beckowi.

Następnie p. minister von Ribbentrop w towarzystwie ambasadora Niemiec von Moltkego złożył wizytę p. prezesowi Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiemu.

Z pałacu Prezydium Rady Min. p. min. v. Ribbentrop udał się w towarzystwie p. ministra spr. zagr. Becka, ambasadora von Moltkego do gmachu GISZ, gdzie był przyjęty przez Pana Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza.

O godz. 12.40 minister spraw zagr. Rzeszy niemieckiej von Ribbentrop złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W czasie uroczystości złożenia wieńca obecni byli p. minister spr. wojsk. gen. Kasprzycki, dowódca O.K. gen. Trojanowski, p. o. dyrektor protokołu dyplomatycznego Aleksander Łubieński, komendant garnizonu stołecznego płk. Machowicz.

Na placu przed gmachem Sztabu Głównego ustawiła się kompania honorowa batalionu stołecznego W. P. ze sztandarem i orkiestrą.

W chwili przybycia p. ministra von Ribbentropa, któremu towarzyszył ambasador von Moltke i minister baron von Doernberg, orkiestra odegrała niemiecki hymn narodowy i „Horst Wessel Lied".

P. minister von Ribbentrop przyjął raport od dowódcy kompanii honorowej, a następnie przy dźwiękach marsza generalskiego przeszedł przed jej frontem. P. minister von Ribbentrop złożył następnie wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po 1-minutowej chwili ciszy orkiestra odegrała hymn narodowy Polski, po czym p. minister von Ribbentrop wpisał się do księgi pamiątkowej.

O godz. 13 p. minister von Ribbentrop udał się na Zamek królewski, gdzie był przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 13.30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką podejmowali p. min. von Ribbentropa z małżonką oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem.

Po krótkim cercle w sali Malinowej, gdzie zebrali się zaproszeni goście, odbyło się śniadanie w sali Rycerskiej na Zamku królewskim.

Obok P. Prezydenta R.P. po prawej stronie zasiadła pani von Ribbentrop, po lewej pani von Moltke. Naprzeciwko po prawej stronie pani prezydentowej Mościckiej zasiadł Pan Marszałek Polski E. Śmigły-Rydz, po lewej p. minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop.

W śniadaniu poza tym wzięli udział ze strony niemieckiej, oprócz osób towarzyszących p. ministrowi von Ribbentrop, ambasador von Moltke, radca ambasady niemieckiej von Wuehlisch, płk. Kurt Himer, płk. Alfred Gerstenberg.

Ze strony polskiej obecni byli: p. wicepremier Kwiatkowski, min. Beck z małżonką, min. Roman z małżonką, wicemin. Szembek z małżonką, wicemin. Bobkowski z małżonką, szef sztabu gen. Stachiewicz z małżonką, woj. Jaroszewicz, gen. Regulski z małżonką, prez. miasta Starzyński z małżonką, sen. Gołuchowski, amb. Lipski, min. Arciszewski, dyr. J. Potocki z małżonką, dyr. Al. Łubieński z małżonką, p. Morsztyn, r. Mniszek z małżonką, szef kancelarii cywilnej P. Prezydenta R. P. Łepkowski z małżonką, szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta R. P. gen. Schally z małżonką, min. M. Mościcki z małżonką i in.

# Wojska powstańcze w Barcelonie

## Rządowcy nie wytrzymali szturmu wojsk gen. Franco — Entuzjastyczne powitanie zwycięzców

**LONDYN, 27. I. (PAT). Agencja Reutera donosi: Wojska powstańcze z dywizją nawarską na czele wkroczyły dziś w południe do Barcelony, nie napotykając na opór nieprzyjaciela.**

**Wiadomość tą potwierdzają również źródła francuskie.**

Barcelona, 27. 1. PAT) Specjalny korespondent Reutera donosi:

W ciągu ubiegłej nocy nastąpiło ostateczne okrążenie ze wszystkich stron przez wojska powstańcze Barcelony, po czym wczesnym rankiem wojska marokańskie, dowodzone przez gen. Yague, zaatakowały fortyfikacje na górze Montjuich, równocześnie zaś nawarska dywizja oraz mieszane dywizje włosko-hiszpańskie przypuściły szturm na górę Tibidabo, odcinając w ten sposób odwrót wojsk republikańskich w kierunku północy. Wojska gen. Franco spotkały się wszędzie z nieznacznym tylko oporem i już w południe rozpoczęła się wkraczanie kolumn powstańczych do Barcelony. W dwie godziny potym całe miasto znalazła się w posiadaniu wojsk gen. Franco.

Na ulice wyległo kilkaset tysięcy mieszkańców, powiewających chorągiewkami o barwach Hiszpanii Narodowej oraz wznoszących entuzjastyczne okrzyki na cześć maszerującego wojska. Równocześnie na wszystkich prawie budynkach rządowych oraz na balkonach przeważnej części domów pojawiły się sztandary Hiszpanii Narodowej. W niektórych punktach miasta rozentuzjazmowana ludność przerwała kordony policji i bratała się z żołnierzami całując ich i obrzucając kwiatami. Entuzjazm ludności osiągnął szczytowego punktu w chwili, gdy zwycięskie kolumny wojsk powstańczych defilowały pod triumfalnym łukiem, pozostałością wystawy światowej z r. 1929. Równocześnie z wojskiem wkroczyły do miasta doskonale zorganizowane oddziały kobiet, które rozpoczęły akcję zaopatrywania zgłodniałej ludności miasta w chleb, konserwy, czekoladę i skondensowane mleko.

Paryż, 27. 1. (PAT.) Do wybrzeży fracuskich przybijają w dalszym ciągu barki z uchodźcami hszpańskimi, którym udało się ocalić, mimo szalejącej dziś przez całą noc na zachodniej części morza Śródziemnego burzy. Są to przeważnie

**milicjanci, którzy nie żądają niczego, prócz jedzenia i dania im możności spania.**

Równocześnie donoszą, iż

**na Minorce nastąpił poważny brak żywności,**

dostarczanej tam dotychczas trzy razy tygodniowo drogą powietrzną z Barcelony. Aprowizowanie tej wyspy nie może odbywać się od strony morza, gdyż lotnictwo powstańcze z Majorki uniemożliwia zbliżanie się do niej jakichkolwiek statków.

## Narada wojenna pod przewodnictwem premiera Daladiera

Paryż, 27. 1. (PAT.) Pod przewodnictwem premiera Daladier zebrał się wczoraj po południu w gmachu ministerstwa wojny Stały Komitet Obrony Narodowej. W posiedzeniu wzięli udział ministrowie marynarki i lotnictwa, szef sztabu generalnego gen. Gameln, szef sztabu lotnictwa gen. Vuillemin i szef sztabu marynarki wejennej admirał Darlan.

## Mobilizacja 60.000 rezerwistów we Włoszech

Rzym, 27. 1. (PAT) Agencja Stefani donosi, że wydane zostało zarządzenie,

POWOŁUJĄCE NA DZIEŃ 1 LUTEGO 60.000 Z ROCZNIKA 1901 R. NA ĆWICZENIA.

Rzym, 27. 1. (PAT) „Giornale d'Italia", omawiając pogłoski o rzekomym zamiarze Francji zajęcia Minorki lub hiszpańskiego Maroka, twierdzi, że okupacja ta oznaczałaby 1) niesprowokowaną akcję agresji Francji wobec terytorium hiszpańskiego, 2) jawną interwencję Francji w Hiszpanii, na co Włochy nie mogłyby patrzeć obojętnie.

## Poseł dr Zdzisław Stahl

# o budżecie Ministerstwa Oświaty

## i zasadach wychowania ideowego młodzieży

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł. — l. r.). Dzisiejsze posiedzenie komisji budżetowej było — wedle zgodnej opinii kół sejmowych — jednym z najbardziej interesujących. Obrad nad budżetem Ministerstwa Oświaty oczekiwano już od dawna z dużą niecierpliwością, i powszechnie spodziewano się ożywionej dyskusji. Nie jest tajemnicą, że w sprawach kierunku wychowawczego młodzieży istnieją w sferach politycznych znaczne różnice, a oficjalnie stosowany w tej dziedzinie kierunek liberalny wywołuje wobec braku jego rezultatów daleko idące zastrzeżenia. Na obradach komisji budżetowej zjawiło się bardzo dużo posłów i senatorów, przybył również szef OZN gen. Skwarczyński.

Referat sprawozdawcy posła dra Stahla trwał 7 kwadransów i żywo przez całą komisję był oklaskiwany. Minister Świętosławski wygłosił przemówienie, w którym nie poruszył tez referenta, zastrzegając się, że odpowie na nie przy innej sposobności. Ogólnie oceniają, że sprecyzowane przez referenta posła Stahla zasady wychowania młodzieży, wywołały duże wrażenie w kołach politycznych. Podobno dyskusja, która odbędzie się dziś wieczorem, pójdzie po linii aprobaty tych zasad. — Pierwszy mowca w dyskusji pos. Żeńczykowski, zajął stanowisko w całej rozciągłości popierające opinię referenta. Pos. dr Stahl omawiając pozycje budżetu, nawiązał do podwyższenia dotacji dla duchowieństwa obrządku łacińskiego Wschodniej Małopolski. Dalej podkreślił brak polskich szkół zawodowych rolniczych w województwach południowo - wschodnich, czego typowym przykładem jest fakt, że na Podolu nie ma męskiej szkoły rolniczej.

Warszawa, 27. 1. (PAT) Sejmowa Komisja budżetowa obradowała dziś nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Dwugodzinny referat wygłosił sprawozdawca tej części budżetu poseł dr. Stahl. Wskazał on na wstępie, że preliminarz obecny przewiduje w tym resorcie wydatki w sumie 390 miln., t. j. o 23 miln. więcej niż budżet bieżącego roku.

Przechodząc do zagadnienia wyznań religijnych, referent podkreśla, że wzajemny stosunek między władzami państwowymi a przedstawicielami polskiego duchowieństwa katolickiego układa się coraz lepiej. Pewne niedomagania jeszcze dziś gdzieniegdzie dają się we znaki. Chodzi o to, ażeby kler parafialny wykazywał większe niż dotąd zrozumienie dla różnych zdrowych akcyj społecznych, a zwłaszcza dla organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Jeżeli chodzi o duchowieństwo grecko-katolickie, to jego działalność stoi często w sprzeczności z obowiązującymi ustawami, nie wyłączając konkordatu. Dochodzi do tego, że w roznamiętnieniu politycznym kler grecko-katolicki zachowuje się wobec katolików obrządku łacińskiego w ten sposób, jak gdyby należeli oni nie do tego samego wyznania. Poważne zastrzeżenie musi też budzić t. zw. akcja misyjna w obrządku bizantyjsko-słowiańskim.

Co do stosunku państwa do innych wyznań na pierwszy plan wysuwa się uregulowanie prawnego położenia kościoła prawosławnego w Polsce. Na naszych ziemiach mamy 4-milionową ludność prawosławną. Dekret z r. 1938 otwiera nowe podstawy do rozwoju życia kościoła prawosławnego w granicach państwa. Zapewniając temu kościołowi korzystne warunku bytu — państwo ma prawo spodziewać się, że duchowieństwo prawosławne zajmie nie tylko lojalną, lecz pozytywnie aktywną postawę wobec interesów państwa.

### Wykonanie reformy szkolnej z r. 1932

W publicystyce dyskutuje się często czy należy cofnąć się z drogi, na którą nas wprowadziła reforma szkolna z r. 1932 i ponownie przebudowywać szkolnictwo, czy też po tej drodze postępować dalej. Nie ulega wątpliwości, że należy iść dalej w obranym kierunku, nie wywołując chaosu i nie podkopując osiągniętych rezultatów pozytywnych, ale usuwając stopniowo braki i zapełniając luki. Nie można zapominać, że w wyniku reformy szkolnej mamy poważne zdobycze do których przede wszystkim należy poważny rozwój szkolnictwa zawodowego, odgrywającego tak kapitalną rolę w przebudowie struktury naszego społeczeństwa, gdyż przygotowuje ono wartstwę przemysłowo-handlową i techniczną, której brak był tak dotkliwą właściwością społeczeństwa polskiego.

Przechodząc do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, p. Stahl zauważa, że posiadamy ogółem 824 katedr akademickich, jednak obsadzonych jest tylko 701. Obsadzenie katedr wolnych, jak i kreowanie nowych posuwa się bardzo wolno naprzód, niewspółmiernie do interesów wyższych uczelni. Rozwiązania wymaga problem reformy uposażenia materialnego sił naukowych, w szczególności ważne jest poparcie postulatów młodszych sił naukowych, gdyż niebezpieczeństwo odpływu elementów zdolniejszych do zawodów pozanaukowych jest w zupełności realne. Jeśli idzie o ogólną sytuację nauki, to przy szczupłości środków na jej cele należy bardzo sumiennie poszukiwać oszczędności.

### Sztuka i T. K. K. T.

Wydatki na sztukę w kwocie 2,589.000 są nad wyraz skromne. Szczupłość tego budżetu wywołuje liczne głosy krytyczne.

Sprawozdawca poświęca chwilę uwagi teatrom, a szczególnie teatrom T. K. K. T. W teatrach tych chcielibyśmy widzieć wszyscy z jednej strony przodujący poziom artystyczny i aktorski, a z drugiej — propagandę tych idei oraz prądów, które ze stanowiska państwowego należy uważać za konstruktywne i wychowujące właściwie społeczeństwo. W tym zakresie działalność T. K. K. T. nasuwa pewne uwagi krytyczne. Zbyt często widzimy sztuki t. zw. kasowe. Najwłaściwszą jest droga odpowiedniego podania i uprzystępnienia repertuaru poważnego, który właściwie dobrany, może zawsze zdobyć swoją publiczność. Farsy i wodewile zdobyły sobie zbyt dominującą rolę. Czynnik państwowy za pomocą środków, stojących mu do dyspozycji, powinien również wpływać na te idee, które ze sceny urabiają umysłowość społeczeństwa. — Bardzo doniosłą jest akcja teatrów objazdowych i należy wysunąć kategoryczny postulat intensyfikacji tego kierunku oddziaływania artystycznego, jak również i w innych działach kultury, zwłaszcza na naszych ziemiach wschodnich. Jeżeli w roku 1930 na cele muzyki przeznaczono półtora miliona, to obecnie, jeżeli pominąć dotację dla opery, mamy na ten cel tylko 65.000 zł. Jest to suma niewspółmierna do olbrzymich potrzeb, istniejących w zakresie muzyki.

Sprawa funduszów na sztukę łączy się ściśle z postulatem centralizacji w jednym ośrodku dyspozycyjnym całej ingerencji oraz ingerencji rządu w sprawy kultury. Mam zaszczyt należeć do O. Z. N., który postulat ten wysunął — oświadcza referent. Sprawa ta rozwiązywała by w znacznej mierze problem środków na tę dziedzinę. Apeluje więc referent gorąco do rządu, aby przez uporządkowanie i centralizację swojej polityki kulturalno - artystycznej, umożliwił wydatne poparcie tych dziedzin, które w najwyższym stopniu na to zasługują. Bez zwiększenia obciążenia budżetu państwowego nowymi wydatkami, moglibyśmy osiągnąć w ten sposób znacznie większe rezultaty.

Budżet na

WYCHOWANIE FIZYCZNE

wyraża się w sumie łącznej — 7,400.000 zł. Jest to niewątpliwie za mało z punktu widzenia tak potrzeb obronności, jak i roli kultury fizycznej człowieka. — Nie widzimy tu tendencji do poprawy. Widzimy tu jednak charakterystyczny rozwój, jeśli bowiem w roku 1928 przy budżecie 10 milionów złotych ilość ćwiczących wynosiła 364.000, to obecnie przy budżecie około 7.000.000 — mamy ćwiczących 1,200.000, oraz znacznie rozbudowane urządzenia sportowe

# Atmosfera ideowa wśród młodzieży

Na zakończenie referent podaje szereg uwag, dotyczących ogólnej ideowej atmosfery, panującej wśród naszej młodzieży. Stanowisko, z którego wynika, że państwo uważa za swój obowiązek czynnie wpływać na kształtowanie się wśród dorastających pokoleń ogólnych pojęć o życiu społecznym, o roli obywatela w państwie i o obowiązkach wobec ojczyzny, jest najzupełniej słuszne. Państwo nie może rezygnować ze swej odpowiedzialności za wychowanie młodzieży. Czynnik państwowy jest w dzisiejszej Polsce czynnikiem nie defensywnego zacofania, lecz czynnikiem przodującym życia narodowego. Mając poza sobą długi okres niewoli, mamy przed sobą zadanie, aby kulturę narodową dźwignąć na wyższy szczebel suwerennej odpowiedzialności państwowej i aby wytępić w niej te pierwiastki, które podkopują poczucie obowiązku wobec państwa i stawać się mogą zarodkiem szkodliwej anarchii. Jest rzeczą charakterystyczną — mówi dalej referent — że te najstarsze czynniki pokolenia przedwojennego, które dzisiaj wpływają osłabiająco na poczucie obowiązku wobec własnego państwa ze strony młodzieży, nie przodowały kiedyś bynajmniej w rewolucyjności w stosunku do państw zaborczych. Referent zastanawia się nad procesem wychowawczym młodzieży, począwszy od szkoły powszechnej, aż po wyższe uczelnie i zaznacza, że w całości rzecz biorąc, mamy linię zygzaków i załamań, która nie może być uważana za dobre przygotowanie społeczno-obywatelskie. Sytuacja jest obecnie taka, że brak jakiegoś centralnie opracowanego i głębiej pomyślanego programu, co sprowadza jako konsekwencję bardzo różnorodne interpretacje linii wychowawczej przez wykonawców. W ten sposób cel zasadniczy wychowania obywatelskiego na terenie szkół średnich, nie posiada jeszcze w swojej służbie właściwych środków, które by torowały do umysłów i serc młodzieży zdrowe, konstruktywne, a żywotne idee o życiu w Polsce i obowiązkach wobec Polski. Chodzi o to, by idee te pogłębiały uczucia naturalnej miłości ojczyzny, a natomiast by tępiły antagonizmy i niechęci klasowe oraz łagodziły różnice warstw. Chodzi o to, by idee wychowawcze kierowały instynkt narodowy młodzieży

### na drogę konkretnego i pozytywnego działania

Chodzi o to, by myśl młodzieży kierować ku rzeczywistości, a nie oddalać od niej, chodzi o to, by uczyć rozumieć Polskę taką, jaką ona jest realnie, i nad którą wzmocnieniem należy pracować; chodzi o to, by idee uczyły miłości do Ojczyzny rzeczywistej, a nie urojonej i utopijnej, chodzi wreszcie o to, by nie uczyły wielkich słów i małych czynów, lecz raczej przeciwnie.

Referent sądzi, że winien być wypracowany program ideowy wychowania społeczno-obywatelskiego na terenie szkół średnich i sądzi, że powinno się uczynić duży wysiłek w kierunku odpowiedniego doboru wychowawców w tym zakresie.

Na terenie akademickim państwo nasze nie oddziaływa już na rozwój ideowy młodzieży. Sprawa ta pozostaje formalnie w rękach stowarzyszeń ideowych młodzieży, które formalnie znajdują się obecnie pod władzą rektora. Faktycznie stowarzyszenia te pozostają pod władzą grup politycznych, zwłaszcza niektórych, i stanowiąc ich ekspozyturę, korzystając z uprawnień akademickich, tworzą w gruncie rzeczy szkołę „wychowania obywatelskiego", ale w duchu partyjnym i dla realizacji celów partyjnych tych grup, które nim kierują. Cele te i idee godzą bezpośrednio w to, co starano się wpoić młodzieży na terenie szkół średnich, a dzieje się to w okresie niewątpliwie ważniejszym dla kształtowania się idei młodzieży o państwie, niż w okresie szkół średnich.

Jaki jest stosunek tego partyjnego wychowania uniwersyteckiego do szkół średnich? Jest to z jednej strony sprawa metody, z drugiej — sprawa ideologii.

Jeśli chodzi o metodę, to pozytywne rezultaty osiągano w tej mierze przez partie polityczne starego stylu — to przede wszystkim rezultat dużego wysiłku i rezultat zastosowania słusznej zasady, że młodzież należy wychowywać i że ona nie wychowuje się sama. Powtóre jest to następstwo stosowania z tej strony metod organizacyjnych mafijnych, które są niezdrowe i niebezpieczne, ale niewątpliwie stanowiące pewną atrakcyjność dla młodzieży. Państwo oczywiście nie może stosować tej metody demoralizującej i niszczącej poczucie odpowiedzialności, ale posiada święty obowiązek obronienia młodzieży przed rozpanoszeniem się tego podkopującego zdrowie moralne młodzieży czynnika.

## Audiencja u Marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 27. 1. (PAT) P. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął w dniu dzisiejszym na godzinnej audiencji mjr. dypl. E. Galinata, głównego komendanta Związku Młodej Polski, oraz jego dwóch zastępców: H. Puziewicza i mgr. J Makowskiego w towarzystwie prof. dr. Zygmunta Wojciechowskiego.

# „Młodzież polska powinna zrozumieć, że polska racja stanu jest tylko jedna"

## Mowa ministra Świętosławskiego na Komisji Budżetowej Sejmu

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem przemówienie ministra W. R. i O. P., Świętosławskiego, zostało wygłoszone na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu w dn. 26 bm.

Na wstępie min. Świętosławski wyraził radość z powodu objęcia pracy oświatowej na Ziemiach Odzyskanych.

Przedstawiając preliminarz budżetowy minister WR i OP podkreślił fakt

WZROSTU WYDATKÓW

na oświatę o 58,706.292 zł. Znaczna część wzrostu budżetu musiała być zużyta na **awans nauczycieli**. Mamy obecnie około 81.000 nauczycieli, w r. 1939/40 roczna wypłata poborów będzie wynosiła 261,712.435 zł., a **awanse nauczycielskie — 1,93% ogólnej sumy poborów.** W poprzednich latach, poczynając od r. 1936/37

**sumy przeznaczone na awans automatyczny wahają sie od 3,18% do 2,14% ogólnej sumy poborów. Ogólem w ciągu 5 lat od 1. I. 1936 na awans automatyczny przeznaczono około 27 milionów złotych.**

Minister uwydatnił rozwój budownictwa szkolnego w zakresie szkół powszechnych, oraz zastój w budownictwie szkół średnich, państwowych i prywatnych. Poważne obawy budzi niedostatek inwestycyj w państwowych szkołach zawodowych i w szkołach akademickich.

W szkolnictwie najniższego szczebla POWSZECHNOŚĆ NAUCZANIA WYKONANA JEST W 90,5 PROC., przyczym obciążenie nauczyciela dziećmi jest jeszcze wciąż bardzo wielkie.

Na Śląsku, w Poznańskim i na Pomorzu mamy praktyczne nauczanie powszechne zrealizowane w zupełności. Powszechność ta jest realizowana z największym trudem prawie całkowicie w Okręgach Szkolnych: Krakowskim, Warszawskim i Lubelskim. Natomiast stopień realizacji powszechności nauczania jest niższy w Okręgach Szkolnych: Lwowskim, Wileńskim, Brzeskim i Wołyńskim. Najgorzej rzecz się przedstawia w Okręgu Wołyńskim, gdzie ponad 20 proc. dzieci jeszcze nie objęto powszechnym nauczaniem. Rzecz prosta, mieliśmy na tych terenach największe zaniedbanie rządów zaborczych.

Następnie min. Świętosławski omówił problem kształcenia nauczycielstwa szkół powszechnych, po czym przedstawił położenie

SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

W roku bieżącym uruchomione zostały drugie klasy liceów ogólnokształcących jako ostatnie stadium reformy ustroju szkolnego z r. 1932. Niewątpliwą jest rzeczą, że pierwszy rocznik przechodzący przez szkołę licealną znajdował i znajduje się wciąż w położeniu trudnym Mimo wytężonej pracy Ministerstwa i wszystkich komisyj powołanych do oceny zgłoszonych podręczników, okazało się niepodobieństwem wypuszczenie na czas podręczników dla obu klas i wszystkich wydziałów liceów ogólnokształcących.

W chwili obecnej można powiedzieć, że jesteśmy już po kryzysie podręcznikowym w liceach. Znaczna większość podręczników ukazała się już na półkach księgarskich.

W zakresie

SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

minister podkreślił jako fakt paradoksalny, że liczba uczniów i uczenic wzrosła o 56 proc., gdy sumy przeznaczone na ten cel wzrosły zaledwie o 6 proc.

Szczególną uwagę poświęcił minister Świętosławski

## sprawie wychowania

mówiąc:

w pracy naszej dążymy do zapewnienia młodzieży wychowania religijnego, chcemy ugruntować w niej podstawy głęboko pojętej etyki chrześcijańskiej i rozwinąć w młodych umysłach uczucia i poglądy, które decydują o posiadaniu przez człowieka właściwej postawy moralnej. Jednocześnie chcemy zapewnić młodzieży wychowanie obywatelskie, wszczepiając najsilniej rozwinięty patriotyzm.

W tych ramach pragniemy podkreślić szczególnie silnie te wszystkie wartości, które przyczyniają się do urabiania typu człowieka silnego, odpornego na trudności i przeciwieństwa życiowe, człowieka uspołecznionego, tj. rozumiejącego i czującego potrzeby społeczne oraz umiejącego w karnym zespole poddać się woli zbiorowej.

Jeżeli chodzi o młodzież polską, to rozumiemy wszyscy dobrze, że z natury rzeczy ona przede wszystkim powołana będzie do odegrania w przyszłości najważniejszej roli w pracy nad dalszym rozwojem Rzeczypospolitej. Wszak Państwo żądać będzie od niej największych ofiar i najlepszego rozumienia, w jaki sposób organizować trzeba życie zbiorowe na ziemiach polskich. Dlatego też chcemy jej dać obok pełni wychowania narodowego należyte wyrobienie tych wszystkich cech charakteru, któreby potrafiły przyciągnąć i skupić, a nie odpychać i oddzielać pozostałych obywateli polskich. **Młodzież polska powinna zrozumieć, że polska racja stanu jest tylko jedna**, a role Polaka jest zawsze jednakowa, niezależnie od ziemi, którą zamieszkuje.

W odniesieniu do zagadnienia **współżycia obywateli różnych narodowości, zaznaczyć muszę, że młodzież szkolna rośnie obecnie w warunkach zewnętrznych niezdrowych. Wpływy nieodpowiednie przedostają się do młodych umysłów z łatwością. Wybujały ponad wszelką miarę nacjonalizm oddziałuje zarówno na młodzież polską jak i niepolską, doprowadzając często do niezdrowego podniecenia.**

Stan ten jest bezpośrednim odbiciem nastrojów panujacych w wielu krajach, szkodliwych jego wpływów zwykłymi środkami usunąć nie podobna.

Świat cały musi przeżyć, przetrawić w sobie i stłumić wszelkie nienaturalne, wybujałe przerosty uczuć nacjonalistycznych i znaleźć wreszcie rozsądne rozwiązanie zagadnienia szkodliwego oddziaływania antagonizmów narodowych zwłaszcza na tych terenach, na których od wieków zamieszkują dwie lub kilka grup narodowościowych.

Kierowany tą myślą usiłuję wszelkimi dostępnymi środkami osłabiać działanie wpływów nieodpowiednich, przenikających do szkół z zewnątrz. **Z goryczą muszę jednak podkreślić, że w dalszym ciągu niektóre ugrupowania polityczne starają się wciągnąć do swych szeregów młodzież szkolną, używając do tego celu demagogicznych, nieoszczędzających autorytetu nauczyciela i szkoły metod postępowania, opartych na tak szkodliwym w każdym państwie, a cóż dopiero tak młodym jak nasze, działaniu konspiracyjnym. Niestety, dalecy jesteśmy jeszcze od realizowania tej prawdy, że młodzieży szkolnej nie wolno wciągać do akcji politycznej.**

W szkołach z niepolskim językiem nauczania przestrzegamy, aby zapewnić młodzieży należyte wychowanie na prawych obywateli Rzeczypospolitej, aby **wyrobić w nich istotne przywiązanie do Państwa Polskiego**, a przede wszystkim w oparciu o historię i dawne tradycje oraz układ stosunków dzisiejszych, wyrobić w nich głębokie przeświadczenie, że **mają żyć w zgodzie i najlepszym współżyciu z Polakami.**

Wychowywana przez nas młodzież, jak też wszystkie mniejszości narodowe w ogóle, powinny przyjmować za podstawę **niewzruszoną nienaruszalność granic Rzeczypospolitej i jednolitość jej struktury politycznej.**

Z kolei omówił minister sytuację

SZKÓŁ AKADEMICKICH,

które pracują obecnie w bardzo ciężkich warunkach. Odczuwa się brak w pomocach naukowych, w lokalach, a także odczuwa się brak kandydatów na stanowiska profesorskie w niektórych dziedzinach nauki. Daje się bowiem dzisiaj zauważyć fakt, że dobrze zapowiadające się jednostki, mając możność zapewnienia sobie lepszych warunków bytu w przemyśle, przechodzą do zawodu praktycznego, a katedry tracą dobrze zapowiadające się młode siły. Co więcej, wytworzył się dziś taki stan, że uzyskanie profesury przez osoby, mogące pracować w przemyśle jest połączone z ich strony z koniecznością znacznego obniżenia ich stopy życiowej.

## Opozycja celowo zakłóca spokój na uniwersytetach

Dłuższy ustęp swej mowy poświęcił min. Świętosławski charakterystyce sytuacji politycznej na wyższych uczelniach:

Nie mogę — mówił minister — pominąć sprawy tegorocznych zajść antysemickich w niektórych szkołach akademickich we Lwowie i w Warszawie. Zaznaczę, że z małymi wyjątkami ubiegły rok akademicki upłynął spokojnie. Jednakże **stronnictwa skrajnie opozycyjne oraz nieliczna stosunkowo grupa młodzieży, znajdująca się pod wpływem opozycji skrajnie nacjonalistycznej, dążą wyraźnie do stałego zakłócania spokoju na uczelniach i poza nimi. Działalność tych elementów, uniemożliwiająca normalną pracę szkół akademickich, skierowana jest przeciwko interesom Polski, która odczuwa obecnie dotkliwy brak fachowców przy intensyfikacji życia gospodarczego. Elementy te w ulotkach rozsiewają kłamstwa i rzucają potwarze, dążąc do wytworzenia stałego niepokoju i usiłując nadal wnosić anarchię do życia szkół akademickich. W ręku tych jednostek każdy środek, aż do używania tępych i ostrych narzędzi metalowych, jest dobry. Stwierdzono też wielokrotnie, że napadano na bezbronnych studentów żydów, a nawet chrześcijan, o ile ci odnosili się krytycznie do stosowanych metod, nieśli żydom pomoc lub chcieli siedzieć razem z nimi. Doszło nawet do rozlewu krwi, co gorzej zajścia pociągnęły za sobą** ofiarę dwóch młodych istnień ludzkich.

Sytuację pogarsza zupełnie niemal bierność ogółu młodzieży i brak **reakcji wśród tych, którzy w imię zasad ogólnoludzkich i poczucia honoru powinniby przez wytworzenie wyraźnej opinii** nie dopuszczać do przejawów zezwierzęcenia i zupełnego wyzbycia się etyki chrześcijańskiej.

**Rząd dążyć będzie wszelkimi dostępnymi mu środkami do zwalczania anarchii i utrzymywania porządku w szkołach akademickich.**

W zakończeniu swej mowy minister poruszył kwestię wyznań religijnych, a w szczególności

## uregulowanie położenia prawnego Kościoła Prawosławnego w Polsce

przez dekret Pana Prezydenta z dnia 18 listopada 1938 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz przez Statut Wewnętrzny tego Kościoła, uznany następnie rozporządzeniem Rady Ministrów.

Posunięcie to jest aktem, mającym nie tylko pozytywne znaczenie dla doby bieżącej, ale i doniosłość o zasięgu historycznym. Kościół Prawosławny — po z góry dwuwiekowym rozdźwięku, będącym smutnym przykładem braku wzajemnego zrozumienia dla wchodzących w grę interesów — otrzymuje obecnie wyraźnie sformułowane podstawy swego niezależnego istnienia w granicach Państwa Polskiego. Podstawy te są oparte na zharmonizowaniu racji stanu z zasadami kanonicznymi i niewygasłą tradycją prawosławia z czasów jego współpracy z dawną Rzeczypospolitą. Normując zaś ściśle wzajemne uprawnienia i obowiązki, omawiany dekret stwarza warunki, które powinny ułatwić spokojne współżycie zwłaszcza na ziemiach kresowych, zamieszkałych przez czteromilionową ludność prawosławną, oraz przyczynić się do zespolenia wysiłków wszystkich obywateli, niezależnie od przynależności wyznaniowej, w dążeniu do osiągnięcia tych szczytnych celów, do których dążyć powinni wszyscy obywatele Rzeczypospolitej.

# Komisje budżetowe Sejmu i Senatu

## rozpatrywały budżety Min. Sprawiedliwości i Min. Poczt i Telegr.

Warszawa, 26. 1. (PAT) W komisji budżetowej sejmu toczyła się wczoraj debata nad preliminarzem budżetowym min. sprawiedliwości.

Obszerny referat wygłosił sprawozdawca pos. Szczepański. Po omówieniu cyfr budżetu tego resortu, referent scharakteryzował działalność departamentu ustawodawczego. Z kolei referent omówił prace komisji kodyfikacyjnej.

Dłuższy ustęp swych wywodów poświęcił referent sprawie sądownictwa, wskazując, że wobec niemożności zwiększenia ilości sędziów,

**wzrosły zaległości, zwłaszcza w sądzie najwyższym o 50 proc.**

Sądy stanęły już u kresu swych możliwości. Na jednego sędziego przypada obecnie rocznie w sądzie najwyższym 286, w sądach apelacyjnych — 335, okręgowych — 863, grodzkich — 2.700, pracy — 1080. Personel urzędniczy w sądach jest przeciążony pracą.

Sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów jest nadal paląca. Najbliższe zadania w dziedzinie sądownictwa, to

**zwiększenie etatów sędziów, prokuratorów i urzędników**

oraz wydatne podwyższenie uposażenia sędziów i prokuratorów. Pobienia ustawowego wymaga również zasada niezawisłości sędziowskiej.

Przechodząc do

**zagadnienia adwokatury**

referent podkreśla, że

**dominującym elementem w adwokaturze stali się Żydzi,**

którzy mając większość w szeregu izb, sięgnęli po władzę samorządu adwokackiego. Ten stan rzeczy musiał spowodować troskę całego społeczeństwa polskiego. Większość Polaków w adwokaturze, to sprawa większości polskiej w inteligencji, która pełniąc naturalne funkcje przewódców duchowych narodu, musi być polską. Naród żydowski, korzystając ze swojej przewagi gospodarczej, zmierzał szybko do zdobycia przewagi w zawodach wolnych.

**Pozostawiając Polakom możność głodowania na wsi,**

lub bytowania robotniczego, czy urzędniczego. Temu stanowi rzeczy ma przeciwdziałać nowa ustawa o ustroju adwokatury z r. 1939. Poważną przeszkodą tamującą dopływ młodzieży polskiej do adwokatury są wysokie opłaty wpisowe.

Zagadnienie udziału czynnika społecznego w sądownictwie jest przedmiotem badań w ministerstwie. Wyrazem tej tendencji jest przedłożony Izbom projekt ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych.

Referent bardzo szczegółowo przedstawia następnie

**stan naszego więziennictwa**

Liczba więźniów w Polsce rośnie. Wiele przyczyn składa się na ten wzrost przestępczości. Walka z przestępczością nie jest wyłącznie zagadnieniem wymiaru sprawiedliwości, lecz musi być troską całego społeczeństwa.

Preliminarz budżetowy Min. Sprawiedliwości charakteryzuje się w bież. roku wzrostem, lecz wzrost ten tłumaczy się przede wszystkim utworzeniem polskiego sądownictwa na Śląsku Zaolziańskim.

Zwiększenie kredytów w preliminarzu budżetowym Min. Sprawiedliwości może się odbyć w drodze podniesienia dochodów we własnym zakresie budżetu ministerstwa.

Na zakończenie referent omawia trzy dekrety wydane przez rząd w drugiej połowie listopada ub. roku: o prawie prasowym, o ochronie niektórych interesów państwa, o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. min. Witold Grabowski.

## Dyskusja

W dyskusji pierwszy zabrał głos wicemarszałek Długosz, zwracając uwagę na niedostateczne uposażenie sędziów. Twierdził on, że na wzrost przestępczości (jest bowiem w Polsce około 70.000 więźniów) wpływają: powolny wymiar sprawiedliwości, nie dość ostre kary. Ponadto pos. Długosz porusza sprawę potanienia hipotek i utworzenie ośrodków pracy dla więźniów.

Warszawa, 26. 1. (PAT) W dalszej dyskusji pos. Matras stwierdził, że działalność aparatu sądowniczego jest w ogólnym ujęciu, mimo trudnych warunków, pozytywna.

Pos. Gdula podkreślił konieczność likwidacji ustawodawstwa zaborczego.

Pos. Krupski zwraca uwagę na olbrzymie znaczenie, jakie ma założenie hipotek powiatowych dla rozwoju gospodarczego, szczególnie rolnictwa, i apeluje o przyspieszenie tych prac na ziemiach wschodnich.

Po przerwie obiadowej przemawiał pos. ks. Padacz, poruszając moment wychowawczy w karze z kwestią sądów dla nieletnich.

Pos. Szymanowski zwraca uwagę, że w imię osobistych zadrażnień inicjuje się niekiedy procesy karne, które potem okazują się zupełnie niesłuszne.

Pos. Skrypnyk podkreśla, że niewątpliwie polityka wymiaru sprawiedliwości odegrała rolę w zmniejszeniu nasilenia akcji komunistycznej.

Pos. Pełeński uskarża się, że ustawa z 1924 r., przyznając prawo obywatelstwa językowi ukraińskiemu, nie jest jakoby szanowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Pos. Somerstein twierdzi m. in., że wyroki w sprawach ekscesów antyżydowskich są naogół łagodne. Dalej mówca ubolewa, że na ulicach sprzedaje się prasę, której jedynym celem i tematem jest „szczucie" przeciw Żydom, oraz uskarża się na zamknięcie dopływu Żydów do adwokatury.

Po tym przemówieniu pos. ks. Padacz oświadcza: Pos. Somerstein porównał uniwersytety do oazy przestępstw. Jako poseł i kapelan Legii Akademickiej czuję się tym porównaniem dotknięty.

Następnie zabrał głos p. minister sprawiedliwości Witold Grabowski.

Wobec zrzeczenia się głosu przez referenta, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Dziś debata nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P.

## Radio, Poczta i PAST

Warszawa, 26. 1. (PAT) Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej Senatu był preliminarz budżetu Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Sprawozdanie o preliminarzu złożył sen. inż. Przedpełski.

W dyskusji sen. Barcikowski omówił bolączki komunikacji telefonicznej i pocztowej.

Sen. Malinowski podnosi konieczność uregulowania uposażeń agentów pocztowych, którzy zarabiają po 80 zł.

Sen. Głowacki uważa, że z Polskim Radiem winien współdziałać czynnik społeczny, przez wydelegowanie do każdej rozgłośni po 1—2 przedstawicieli społeczeństwa.

Sen. Budzanowski kreśli ciężkie warunki, w jakich pracują urzędnicy w urzędach pocztowych na prowincji.

Sen. Tworzyło mówi o przeszkodach, utrudniających rozmowy telefoniczne, o konieczności obniżenia opłat pocztowych i wyraża ubolewanie z powodu zbyt małej ilości audycyj ukraińskich.

Sen. Bisping podnosi kwestię uwag N.I.K. o niedociągnięciach aparatu administracyjnego i o usterkach przy budowach prowadzonych przez Min. P. i T.

Wicemarsz. sen. Dąbkowski uważa dwa postulaty za zasadnicze: poprawy bytu pracowników i konieczności obniżenia taryf.

Sen. Barcikowski zaznacza, że trzeba inwestować i ulepszać aparat pocztowo-telegraficzny i telefoniczny.

Sen. Wróbel zauważa, że na kresach wschodnich i południowo-wschodnich warunki pracy są znacznie gorsze, aniżeli w województwach centralnych.

Minister P. i T. p. Kaliński udzielił wyjaśnień w kwestiach, które zostały w dyskusji podkreślone.

M. in. p. Minister powiedział: W tej chwili przygotowujemy awanse 125 naszych pracowników. Zamierzamy uporządkować wynagrodzenia listonoszów wiejskich, ustalając minimum wynagrodzenia na zł. 50.

W procentach konkretna poprawa bytu dałaby się ująć na 10—12 prc.

Chcąc podnieść warunki bytu naszych pracowników nie można uwzględnić dezyderatów idących np. w kierunku obniżenia taryfy pocztowej. Obniżka taryfy jest na razie niemożliwa.

W dziedzinie budownictwa postępujemy zgodnie z nakreślonym planem.

P. sen. Tworydło musze odpowiedzieć, że Lwów w krótkim czasie uzyska już połączenie kablowe, więc trzaski i szumy ustaną.

Nie możemy myśleć również o obniżeniu taryf abonenckich PAST-y.

Co się tyczy radia, to sprawy te muszą być rozpatrywane łącznie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

Dyrektor Polskiego Radia p. Libicki: Obniżenie opłaty abonamentowej Polskiego Radia jest również troską Polskiego Radia. Niestety, obniżka ta musi być dokonywana bardzo ostrożnie.

Jeśli chodzi o poruszone tu zagadnienie programowe, to odnośnie muzyki polskiej nie ma ani jednego stojącego na odpowiednim poziomie zespołu polskiego i artysty, któryby nie był wykorzystany przez Polskie Radio. Dość powiedzieć, że

**około 4500 artystów-muzyków, śpiewaków i t. p. i 1500 prelegentów przewija się rocznie przed mikrofonami Polskiego Radia.**

Jeśli chodzi o audycje wiejskie, to przywiązujemy do nich wielką wagę.

Zamierzeniem naszym na czas najbliższy jest utworzenie referatów wiejskich w poszczególnych rozgłośniach regionalnych.

Na zakończenie przemawiał jeszcze sprawozdawca sen. inż. Przedpełski, który udzielił krótkich wyjaśnień i na tym obrady zakończono.

## Ostatnie wiadomości z miasta

(a) O godz. 7 wieczorem Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Sapiehy, gdzie udzieliło pierwszej pomocy 51-letniemu Natanowi Flaschnerowi, który wyskoczył z wozu tramwajowego tak fatalnie, iż doznał złamania nogi i ciężkiej rany darto-tłuczonej na głowie. Pogotowie przewiozło Flaschnera do Szpitala Powszechnego.

Wieczorem zgłosił się na Pogotowiu Ratunkowym Rudolf Cerber, liczący 27 lat, z głęboką raną kłutą w klatce piersiowej. Bliższe szczegóły zajścia, w którym wymieniony został tak ciężko ranny, są na razie nieznane. Pogotowie, po założeniu mu opatrunku, przewiozło go do Szpitala Powszechnego.

## „Nasze kawalerskie" w „Stylowym"

„Nasze kawalerskie" mówią i żonaci, trącając się na pocieszenie kieliszkami — jak to dowcipnie podniósł dyr. Grodnicki w zagajeniu konferansjerki nowej rewii w „Stylowym". — Rewii — powiedzmy to od razu — jeszcze bardziej pomysłowej, jeszcze bardziej barwnej, wesołej, melodyjnej, słowem jeszcze lepszej niż poprzednia. Bajkowo wprost wypadły brawurowe popisy duetu tanecznego Cleo-Santon, Hanusz niezawodny jak zwykle i zamęczany przez publiczność nieustannymi bisami, milutka jak zawsze jest Rostańska, ale szczyt wszystkiego, to po mistrzowsku przez dyr. Grodnickiego wyreżyserowane skecze, w których Różyńska, coraz lepszy Kondracki, a także i Hanusz dają pyszny koncert gry aktorskiej. Szczególnie podobał się niezrównany wprost w swej pomysłowości skecz muzyczny pt. „Zdrada", którego każda odsłona witana jest oklaskami, grożącymi... zawaleniem sali.

Całość wraz z potężnym filmem francuskim „Prokurator Andrejew", to prawdziwa biesiada artystyczna, która najbardziej zatwardziałego śledziennika i pesymistę musi rozruszać. Doprawdy warto na te trzy godziny przemiłej zabawy zaglądnąć do „Stylowego".



## Zazdrosne siostry

### podpaliły 10 domów swych rywalek

Sztokholm, 26. 1. (PAT) Policja szwedzka aresztowała w Ramygale dwie siostry w wieku 27 lat, oskarżone o podpalenie 10 domów. Podczas śledztwa oświadczyły one, że

**„będąc ładne ale biedne postanowiły podpalić domy, które stanowiły posag ich zaręczonych już rywalek",**

aby powiększyć w ten sposób swe szanse wyjścia za mąż.

**NIE POZWÓL, BY GŁODNE I ZZIĘBNIĘTE BYŁY DZIECI BEZROBOTNYCH**

## Minister Ribbentrop w Warszawie

# HISTORYCZNY CZYN POKOJOWY WYTRZYMAŁ PRÓBĘ ŻYCIA

Warszawa, 26. 1. (PAT) Wczoraj w godzinach wieczornych p. minister spraw zagr. J. Beck z małżonką podejmowali w salonach ministerstwa obiadem p. ministra spraw zagr. Rzeszy Niemieckiej von Ribbentropa z małżonką oraz towarzyszącymi mu osobami.

W obiedzie poaz tym wzięli udział: ambasador von Moltke z małżonką, minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki, minister przemysłu i handlu Roman z małżonką, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz z małżonką, wiceminister Bobkowski z małżonką, ambasador Lipski, gen. Rogulski z małżonką, prezydent m. st. Warszawy Starzyński, wojewoda Jaroszewicz, radca ambasady niemieckiej von Wuehlisch, kontradmirał Świrski, gen. Rayski, gen. Zamorski z małżonką, minister Arciszewski, hr. Gołuchowski, pani Pniewska, pani Drymmerowa, dyr. Michał Łubieński z małżonką, dyr. Józef Potocki z małżonką, dyr. Aleksander Łubieński z małżonką, nacz. Kunicki, radca Kurnatowski i radca Mniszek z małżonką.

Warszawa, 26. 1. (PAT) W czasie obiadu, wydanego na cześć ministra von Ribbentropa, minister spraw zagr. Józef Beck wygłosił następujące przemówienie:

## Przemówienie min. Becka

EKSCELENCJO!

Niech mi wolno będzie przede wszystkim dać wyraz zadowoleniu mego Rządu, że możemy gościć wśród nas Waszą Ekscelencję jako ministra spraw zagranicznych sąsiadującej z nami Rzeszy Niemieckiej, oraz podziękować Pani von Ribbentrop, że zechciała mu towarzyszyć i dorzucić urok swej obecności do powagi tej urzędowej wizyty.

Wizyta Pańska w Warszawie przypada w wilię piątej rocznicy przyjaznej deklaracji pokojowej, podpisanej między nami w dniu 26 stycznia 1934 roku. Jest to jeden z najkrótszych i najprostszych układów międzynarodowych, jakie kiedykolwiek były zawarte. Niemniej te kilkanaście wierszy były wyrazem odwagi, przewidywania i woli Kanclerza, Adolfa Hitlera, i Marszałka Józefa Piłsudskiego, woli o historycznym znaczeniu i na historyczną miarę.

Wystarczy przejrzeć wszystkie zmiany i wstrząsy, nadzieje i rozczarowania, skomplikowane a mało skuteczne wysiłki polityki europejskiej w ubiegłym pięcioleciu, ażeby ocenić wartość zawartego wówczas układu. Ani troski codzienne, ani największe napięcia sytuacji europejskiej nie zdołały podważyć zasad, które na życzenie wielkich wodzów naszych narodów w tak prostych zostały ujęte formułach.

Faktu, że po pięciu latach rozmawiamy dziś z Panem, Panie Ministrze Rzeszy, na tych samych zasadach, pozazdrościć nam z pewnością może wiele rządów na świecie.

Na tych doświadczeniach przeszłości pragnąłbym oprzeć myśl o przyszłości naszych narodów. Mam nadzieję, że kierunek, wynikający z wielkiej decyzji z 1933 roku, pozwoli obu naszym narodom koncentrować swe żywe siły na pracy twórczej, potrzebnej dla nich i dla całej społeczności europejskiej, a dając trwały punkt oparcia dla przyszłych pokoleń, już dziś da możność młodym generacjom wyrastać w duchu przyjaznego zrozumienia sąsiedzkiego narodu. Zdrowe zasady, którymi kierowała się wzajemnie polityka obu naszych rządów w stosunkach polsko-niemieckich, pozwolą — jakbym tego pragnął — rozważać zawsze wszystkie zjawiające się zagadnienia w duchu wzajemnego szacunku i zrozumienia słusznych interesów obu krajów.

W tej intencji wznoszę kielich za pomyślność narodu niemieckiego i na cześć jego wodza, Jego Ekscelencji Kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera.

W odpowiedzi na toast ministra Becka minister von Ribbentrop powiedział m. in.:

## Odpowiedź min. Ribbentropa

EKSCELENCJO!

Okoliczność, że wizyta moja przypada na piątą rocznicę polsko-niemieckiego układu porozumienia, podpisanego 26 stycznia 1934 roku, sprawia i mnie również szczególne zadowolenie. Spotkanie nasze w tym właśnie dniu stanowi świadectwo, iż HISTORYCZNY CZYN POKOJOWY OBU WIELKICH WODZÓW NASZYCH NARODÓW, MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO ORAZ WODZA I KANCLERZA RZESZY ADOLFA HITLERA, WYTRZYMAŁ PRÓBĘ ŻYCIA.

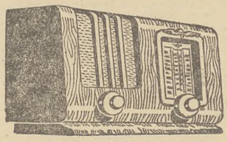
Zawarty wówczas układ wykazał swój wysoki walor w obliczu wszystkich powikłań i napięć ubiegłych lat pięciu. Również po zgonie Twórcy nowego Państwa Polskiego, a przede wszystkim wśród gorączkowych wydarzeń ostatniego roku, był on pewnym fundamentem stosunków niemiecko-polskich i w ten sposób oddał przysługę nie tylko dla dobra obu naszych narodów, lecz również na rzecz utrzymania pokoju europejskiego, odpowiadającego powszechnym interesom.

Szczęśliwe te doświadczenia wskazują również na przyszłość drogę, jaką kroczyć winna polityka obu naszych krajów. Zgodnie ze zdecydowaną wolą Wodza narodu niemieckiego, postępujące wciąż naprzód WZMACNIANIE I POGŁĘBIANIE PRZYJAZNYCH STOSUNKÓW MIĘDZY NIEMCAMI A POLSKĄ, na podstawie istniejącego między nami układu, STANOWI ISTOTNY ELEMENT NIEMIECKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ. Dalekowzroczność polityczna oraz zasady godne prawdziwych mężów stanu, które skłoniły obie strony do doniosłej decyzji w roku 1934, zawierają w sobie gwarancję, że również wszystkie zagadnienia, wynurzające się w toku przyszłej ewolucji wydarzeń, znajdą między naszymi krajami rozstrzygnięcie w tym samym duchu, uwzględniającym poszanowanie obustronnych uprawnionych interesów. Oba państwa mogą śmiało patrzeć w przyszłość swych obustronnych interesów.

W tej intencji wznoszę kielich za pomyślność narodu polskiego i na cześć J. E. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego.

* * *

Warszawa, 26. 1. (PAT) Po obiedzie, wydanym przez p. ministra spr. zagr. J. Becka na cześć ministra spr. zagr. Rzeszy von Ribbentropa, odbył się w salonach Ministerstwa Spraw Zagr. raut, który zgromadził najwybitniejszych przedstawicieli świata politycznego, wojska, sfer kulturalnych i gospodarczych, oraz elitę towarzyską stolicy.





### Koncert Karłowicza na otwarcie zawodów FIS

Warszawa, 26. 1. (PAT) W roku bieżącym mija 30 rocznica śmierci Mieczysława Karłowicza, który zginął tragicznie, zasypany lawiną w Tatrach. Aby uczcić pamięć wielkiego kompozytora Polskie Radio wespół z Pol. Zw. Narciarskim organizuje dn. 9 lutego w Zakopanem wielki koncert utworów Karłowicza, w którym weźmą udział Ewa Bandrowska-Turska i Eugenia Umińska. Całością dyryguje Grzegorz Fitelberg.

Koncert Karłowicza transmitowany będzie również przez rozgłośnie zagraniczne i stanowić będzie rozpoczęcie zawodów F.I.S.



# Ultimatum Pragi do „rządu" Wołoszyna

Ungwar, 26. 1. (PAT) W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że gen. Prchala przywiezie z sobą z Pragi ultimatum dla „rządu" Wołoszyna, domagające się niezwłocznego poddania się rozkazom gen. Prchali.

Rząd centralny ma zagrozić w razie dalszego sabotowania jego zarządzeń wycofaniem wojsk czeskich z Rusi Podkarpackiej.

———

# Rozmowa amb. Raczyńskiego z ministrem Halifaxem

Londyn, 26. 1. (PAT) Na zaproszenie lorda Halifaxa ambasador Raczyński udał się dziś do Foreign Office i odbył z ministrem spraw zagr. Wielkiej Brytanii rozmowę, w toku której ambasador R. P. wyczerpująco omówił z lordem Halifaxem aktualną sytuację międzynarodową.

### Posiedzenie Reichstagu

Berlin, 26. 1. (PAT) Z kół politycznych donoszą, że posiedzenie Reichstagu zwołane zostało na godz. 8.30 w dniu 30 stycznia. Na porządku dziennym znajduje się m. in. przemówienie kanclerza Rzeszy.

### Kontrola emigrantów w Szwajcarii

Bern, 26. 1. (PAT.) Rada Federalna wydała zarządzenie, na podstawie którego zaprowadzona zostaje kontrola emigrantów, przybywających do Szwajcarii. Emigranci będą mogli przybyć do Szwajcarii tylko w razie uprzedniego uzyskania wizy w jednym z kosulatów zagranicznych.

### Przyjaźń francusko-libańska

Bejrut, 26. 1. (PAT) Parlament Libanu uchwalił wczoraj votum zaufania drugiemu gabinetowi Abdallah Yafi 32 głosami przeciwko 21 przy dwóch wstrzymujących się. W swym przemówieniu programowym premier podkreślił przyjaźń francusko-libańską.

### MIĘDZYNARODOWE TARGI W TRYPOLISIE

W czasie od 26 lutego do 16 kwietnia r. b. czynne będą międzynarodowe targi w Trypolisie. Na targach tych, poza Włochami, reprezentowane będą liczne państwa interesujące się rynkiem afrykańskim. Podczas targów odbędzie się kongres rolniczy, poświęcony głównie sprawom rolnictwa tropikalnego.

### OFIARA MŁODZIEŻY DLA DZIECI BEZROBOTNYCH

Uczennice gimn. im. J. Słowackiego we Lwowie urządziły w okresie świąt Bożego Narodzenia wspólnym kosztem przy pomocy uczennic gimnazjum im. Asnyka gwiazdkę w przedszkolu „Jagódka" na Persenkówce, obdarzając dzieci bezrobotnych odzieżą i słodyczami.

# Potrzeby urbanistyczne staromiejskich dzielnic

## Doniosłe uchwały Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa

Staraniem Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa odbył się w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w dniu 25 bm. odczyt **inż. arch. Mariana** Hełm-Pirgo p. t. „Potrzeby urbanistyczne dzielnic staromiejskich“. Prelegent, znany urbanista, oświetlił obszernie ze stanowiska ogólnego problemy wiążące się z konserwacją i sanacją dzielnic staromiejskich i podkreślił szczególną rolę dzielnic staromiejskich w organizmie miasta nowoczesnego.

W treści odczytu poruszone zostały szczegółowo wartości staromiejskie, łączące się tak z założeniem tych dzielnic jak i zabytkami architektury i sztuki, które na tle minionych wieków nabierają szczególnego znaczenia i uroku. Dalej podane zostały wytyczne, dotyczące ogólnego ujęcia problemów konserwatorskich i polityki zmierzającej do uzdrowienia dzielnic staromiejskich, jakoteż odpowiedniego traktowania zagadnień architektonicznych.

Po ogólnym oświetleniu sprawy inż. arch. Hełm-Pirgo zajął się aktualnymi sprawami lwowskimi, poruszając problemy, dotyczące wprowadzenia na terenie Lwowa żywych obrazów rycerskich tradycji mieszczaństwa lwowskiego.

W wyniku dyskusji, którą zagaił prezes Towarzystwa dyr. dr Aleksander Czołowski, i w której głos zabierali dr Tadeusz Mańkowski, ks. prof. dr Szczepan Szydelski, prez. inż. Wit Sulimirski, dyr. Bełza-Ostrowski, dyr. dr Czołowski i inni i w nawiązaniu do zeszłorocznych uchwał, w których poruszono sprawę ratowania Baszty Prochowej, murów bernardyńskich, arsenału królewskiego, kolegium oo. Jezuitów, jakoteż sprawę uregulowania ruchu w obrębie starego Lwowa i uporządkowania nawierzchni Rynku, postanowiono na wniosek radnego inż. Sulimirskiego zwrócić się do Prezydium Zarządu Miejskiego w następujących sprawach:

1) Podjęcie kroków, któreby w związku z koniecznością urbanistycznego uregulowania dawnych wałów Gubernatorskich, nazwanych obecnie wałami Prezydenta Mościckiego, a przy których mieszczą się najpiękniejsze zabytki fortyfikacji miejskich, zmierzały do najrychlejszego zburzenia budynku II. Gimnazjum.

2) Podjęcie kroków, zmierzających do przyspieszenia właściwego architektoniczno-konserwatorskiego uporządkowania odsłoniętych murów bernardyńskich i zazielenienia szpecących murów ogniowych domów, przytykających do tych fortyfikacji od strony ul. Czarnieckiego.

3) Zrealizowanie opracowanego jeszcze w r. 1935 przez Urząd nadzoru budowlanego projektu podświetlenia budowli zabytkowych i monumentalnych jako sprawy szczególnie ważnej dla wyglądu estetycznego Lwowa.

4) Sprowadzenie na staropolski rynek lwowski wietrzejącego pod kopcem Unii Lubelskiej słynnego lwa t. zw. „lorencowiczowskiego“, który znaleźć powinien odpowiednie pomieszczenie i wykonanie jego kopii, celem ustawienia jej obok ratusza.

5) Przywrócenie wobec dokonanego już w dużej mierze odsłonięcia oblicza starego Lwowa, hejnału, będącego żywym wspomnieniem rycerskiej tradycji Lwowa.

6) Urządzenie w ramach projektowanej stałej imprezy lwowskiej lub poza jej ramami pochodu rycerstwa i mieszczaństwa w historycznych strojach, jakoteż pokazów sposobów walk, dla której to imprezy otoczenie starego miasta jak i boiska Sokoła Macierzy stanowią teren odpowiedni.

Równocześnie zwrócono się do Wojewody lwowskiego z prośbą o poparcie wspomnianych postulatów.

## Kwiecień w słońcu południa

Po raz pierwszy od czasu wybudowania naszych luksusowych motorowców „Piłsudski“ i „Batory“, urządzona będzie w tym roku na jednym z nich wycieczka wiosenna z Gdyni do krajów południa. Oto m/s „Piłsudski“, który rok rocznie w sezonie zimowym i wiosennym odbywa wycieczki z New Yorku do Indii Zachodnich, wyruszy 7 kwietnia ze swego portu macierzystego na wody Atlantyku i Morza Śródziemnego. Szczęśliwie pomyślana trasa przewiduje pierwszy postój w Lizbonie, stolicy Portugalii, drugi w Neapolu, skąd uczestnicy wycieczki będą mieli sposobność zwiedzenia cudnego Capri, pełnego poezji Sorrento i przejmującego grozą Wezuwiusza. Dwa dni postoju w Neapolu umożliwi innym wycieczkę do świętego grobu — Rzymu. Dalsza trasa przewiduje zatrzymanie się w pięknym Palermo na Sycylii, a następnie w egzotycznym Trypolisie, stolicy włoskiej Libii, gdzie Italia dzisiejsza z tak wielkim rozmachem buduje nowoczesne „Imperium Romanum“. Piątym portem postoju m/s „Piłsudski“ będzie Ceuta na wybrzeżu śródziemnomorskim hiszpańskiego Maroka, nieledwie nawprost Gibraltaru. Pełne wiosennej krasy kraje południa wabią już dziś zwolenników hasła „pracujesz na lądzie — odpoczywaj na morzu“, którzy w biurach linii żeglugowych Gdynia-Ameryka (Lwów, Kopernika 3), lub w biurach podróży śpieszą z zamawianiem kabin na tę pierwszą i jedyną w swoim rodzaju wycieczkę morską, słusznie nazwaną „Po Słońce Południa“.

## ZE SPORTU

### Trasa Marszu Szlakiem II. Brygady

W związku z mającym się odbyć Marszem Szlakiem II. Brygady Legionów Polskich od 2—5 II. br. Komitet Organizacyjny Marszu Szlakiem II. Brygady ustalił ostateczną trasę, dzieląc ją na trzy etapy jednodniowe.

I etap: start z Rafajłowej i Marsz przez Przełęcz Pantyrską do Krzyża Legionów na Rogodzach, gdzie patrole oddając hołd pamięci poległych bohaterów, złożą wieńce u stóp krzyża, a następnie przez Taupiszyrkę powrót do Rafajłowej. — Długość etapu pierwszego wynosi 20 km.

II. etap: trasa Marszu biegnie z Rafajłowej wzdłuż potoku Dołżyńca do Krzyżówki, a następnie doliną potoku Hnilica przez Polanicę Popowiczowską do Jabłonicy. Etap drugi wynosi 28 km.

III etap: z Jabłonicy do Woronienki, a następnie przez Prypir, Kiczerkę, Oseredek do Worochty, gdzie znajduje się meta. Długość etapu 3-go wynosi 23 km.

W ostatnim dniu Marszu na zaimprowizowanej strzelnicy na Czerteżu odbędą się strzelania patroli, w których wezmą udział wszystkie patrole, odbywające Marsz na całej trasie.

Wyniki strzelania są bardzo ważne i niejednokrotnie decydują o zwycięstwie danego patrolu.

Zawodnicy indywidualni są zwolnieni od tej konkurencji.

### ŚLUBOWANIE OLIMPIJCZYKÓW

Wyznaczony już został termin ślubowania członków polskiej kadry olimpijskiej we wszystkich gałęziach sportu. Ślubowanie odbędzie się 3-go maja br. w następujących miastach: Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Toruniu, Łodzi, Lwowie, Krakowie i Wilnie.

### MISTRZOSTWA HOKEJOWE ODWOŁANE

W środę w godzinach wieczornych zarząd sekcji hokejowej Czarnych, jako organizatorki hokejowych mistrzostw Polski, stwierdził, że tafla lodowa na torze, na którym miał być rozegrany turniej, nie daje pełnej gwarancji utrzymania lodowiska na normalnym poziomie. Wobec braku widoków na spadek temperatury poniżej zera, zarząd Czarnych po dwukrotnym telefonicznym porozumieniu się z PZHL. zadecydował odwołać turniej. Podczas rozmów z PZHL. uzgodniono zarazem, że turniej hokejowy o mistrzostwo Polski rozegrany zostanie dopiero po powrocie reprezentacji polskiej ze Szwajcarii, przy czym jako miejsce przyszłego turnieju wchodzi w rachubę ponownie Lwów, gdzie turniej byłby rozegrany w drugiej połowie lutego.

### KOMISJA KWATERUNKOWO - APROWIZACYJNA DLA SPRAW FIS

Powołana zarządzeniem wojewody krakowskiego komisja kwaterunkowo-aprowizacyjna dla spraw FIS ukończyła akcję akwizycyjną, opartą na zajmowaniu kwater w Zakopanem, a nadmiar kwater, przeważnie 2-ej i 3-ciej kategorii pensjonatów został zwolniony z zajęcia. W związku z tym dalsze zapotrzebowania kwater należy kierować do Ligi Popierania Turystyki w Zakopanem, która prowadzi ewidencję wolnych pomieszczeń, lub bezpośrednio do zarządów odnośnych pensjonatów.

Na czas zawodów FIS został ustalony cennik potraw i napoi dla restauracyj, kawiarń i cukierni wszystkich kategoryj. Całodzienne utrzymanie w restauracjach 1-ej kategorii wynosić będzie 5 zł. dziennie od osoby.

## Notatnik kulturalny

### NIEMCY ZACHWYCENI EPOSEM MARII DĄBROWSKIEJ

Otrzymaliśmy garść wycinków z prasy niemieckiej o książce Marii Dąbrowskiej — „Noce i dnie“, która ukazała się w jesieni ub. r. w przekładzie Heinricha Koitza we wrocławskim wydawnictwie B. Korna. Paul Fechter pisze w „Berliner Tageblatt“ m. in., że „głębia myślowa i siła współczucia ludzkiego stworzyły ze szczegółów obraz życia“, a Richard Salzberg dodaje w „Schlesische Volkszeitung“: „książka przejmuje nas do głębi. Pochłaniamy ją ze wzruszeniem. Kończymy czytanie z rozkosznym poczuciem wewnętrznego wzbogacenia się“. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ uważa, że „jest to niepowszednia epopea o powszednim dniu“.

„Powieść psychologiczna na miarę europejską, niezwykła książka, dzieło o znaczeniu światowym, ogólnoludzkim“ — oto jak oceniają „Noce i dnie“ inne gazety berlińskie i prowincjonalne.

Naszym zdaniem już najwyższy czas, aby wydawnictwa polskie zainteresowały się rynkami obcymi. Mamy wiele dobrych powieści, tłumacze również się znajdą, trzeba tylko zdobyć się na trochę wysiłku, a napewno literatura nasza zyska sobie wiernych odbiorców za granicą.

### „CZERWONA LILIA“ FRANCE'A PO POLSKU

W najbliższym czasie ukaże się przekład najpiękniejszej książki Anatola France'a p. t. „Czerwona lilia“ (Wydawnictwo Mortkowicza).

BRONISŁAW DANKOWSKI

# ŻEROMSKI WOBEC POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Żeromski wychodził z założenia, że mocy narodowej nie krzepią wspomnienia bohaterskiej przeszłości, lecz ukazanie rzeczywistości w całym jej bolu, nędzy i ohydzie może się właśnie stać odskocznią w lepsze jutro. „Trzeba rozrywać rany polskie, żeby się nie zabliźniły błoną podłości“ — powiada, i cała jego „okrutna“ twórczość staje się tego wyrazem.

By obronić polskość przed zagładą dwa znalazł Żeromski sposoby. Pierwszy — to ukazanie mocy, znaczenia, a zarazem i tragedii powstania, bez karmelkowych sentymentów, ale i bez oplwania śliną, jak to czynili „realni“ publicyści. Drugi sposób budzenia polskości to alarmowania pogrążonego w depresji a po części i pogodzonego z istniejącym porządkiem społeczeństwa, przez wykazywanie całej podłoty tej sytuacji, w której się znalazło. Kiedy starsze pokolenie zupełnie niemal rezygnuje z myśli o Polsce, młodzież na swe wątłe barki musi wziąć cały ciężar myśli narodowej. Temu pokoleniu, któremu Berent przez usta rosyjskiego pułkownika („Ozimina“) ciska zarzut, że „wy tu nie tylko na swoją słabość chorujecie, lecz i na Rzymu zgrzybiałość, na Francji zniewieściałość, na Niemiec gruboskórne zmaterializowanie“, przeciwstawia Żeromski siłę uczucia narodowego i moc wytrwania, idącą od takich „Spinozów“, Borowiczów, Janków Aldebaranów, Gontalów, Radków i wielu, wielu innych.

Rozpatrzmy tedy stosunek twórcy „Wiernej rzeki“ do ludzi „Sprawy“.

Powstanie i powstańców dobrze znał Żeromski, wychował się bowiem w okolicach, które były terenem najzaciętszej walki powstańczej. „Lasy tamtejsze, ostępy, kryjówki, ruiny i pogorzeliska, były wciąż żyjącą i wymowną kroniką powstaniową. Tragedia powstania emanowała tu jeszcze intensywnie swój czar romantyczny i bohaterski. Wszelkie gawędy bezwolnie zbaczały na ten nieodwołalny manowiec, każdy wieczór rodzinny w ścisłym kole z pochylonymi głowami wieńczono zawsze tą niewygasłą, wieczyście w sercach nurtującą „Sprawą“[1]). Otoczenie to nie mogło pozostać bez wpływu na młodego twórcę.

Opowieści pełne bolesnego umiłowania dziejów powstańczych kultywowały wrodzony u przyszłego twórcy Sułkowskiego popęd do poetyzowania i idealizacji. Nostalgiczny ten stosunek do przeszłości znajdzie wyraz w twórczości Żeromskiego znacznie później w potężnej apostrofie, co dla umarłych peanem, dla żywych zachętą do walki stać się miała. Woła on:

> „O, mężni!
> O, przodkowie!
> Jak żałosna Samotracji Nike pozdrawiasz nas z tej ziemi, nieśmiertelne Powstanie! Głowy twojej strąconej nikt z nas, których kołyska w krypcie niewoli się huśtała, nie widział. Rąk, co wysoko godła trzymały, już niema. Skrzydła tylko twoje połamane, poranione, dziurawe, w strzępach od ciosów opryczyny, przed duszami naszymi w powietrzu lecą.
> Na skrzydłach tych zawisła najgłębsza miłość nasza ku tobie, Sprawo przegrana!
> — I nie umarła i nie umrze Ojczyzna na ziemi! Po ciemku ją każden z osobna zsuwa na barki następcy, bardziej jeno olbrzymią o wszystkie siły swojego ducha“[2]).

Poszedł Żeromski tworzyć tę Ojczyznę, wyszarpywać ją z serc współczesnych kleszczami tragicznych wspomnień. A pierwszym głosem, jaki się z jego piersi wyrwał, był jęk, jęk konającego pod kozackimi spisami Szymona Winrycha.

Któż to jest Szymon Winrych? Dawny elegant i uwodziciel, przyzwyczajony do ślizgania się po posadzkach warszawskich salonów; ciągnie teraz misternie pozszywane imitacje butów przez błoto rozmiękłych zagonów, byle tylko dotrzeć do partii. I choć wie, że już ich tam może wszystkich wybito, że może sam padnie w tej męczącej drodze, jako ostatni żołnierz polskiej rewolucji, jednak nie to powoduje bolesny skurcz jego serca. Boi się rzeczy innej. Bo teraz gdy wszystko przełajdaczone, przegrane nie tylko do ostatniej nitki, ale do ostatniego westchnienia wolnego, teraz dopiero wyleci na świat strach o wielkich ślepiach, ze stojącymi na łbie włosami i wypędzi z mysich nor wszystkich metafizyków reakcji i proroków ciemnoty. — Ile w człowieku jest zbója i zdrajcy, tyle z niego wywloką, na widok publiczny ukażą i ku czci, oraz naśladowaniu podadzą[3]). By tego uniknąć, woli Winrych skrwawić pod kozacką piką, woli lec żerem dla kruków i wron. A trup Winrycha przywabił hienę, której się bohater nie spodziewał. Jest nią ubogi kmiotek polski, co pobożnie zmówiwszy pacierz, w radosnym skupieniu obdziera ciepłe jeszcze zwłoki powstańca.

---

[1]) St. Piołun-Noyszewski — St. Żeromski.
[2]) „Sen o szpadzie“ (Nokturn).
[3]) „Rozdzióbią nas“.

# WOJENNA NIEDOLA BARCELONY

*(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")*

Barcelona, 20 stycznia

Pusto i ciemno na bulwarach. Sklepy otwiera się tylko na dwie lub trzy godziny ranne, gdyż kupcy barcelońscy od dawna nie mają co sprzedawać. Przez resztę dnia zapuszczają żelazne story, nierzadko postrzępione odpryskami bomb.

Nie widać już na ulicach różnokolorowych mundurów, w oknach sztandarów poszczególnych partii, ani na murach afiszów wzywających mieszkańców do szeregów komunistów, anarchistów, czy socjalistów. Gdzieniegdzie tylko proklamacje rządu katalońskiego: „Wszyscy do broni! Na fortyfikacje! Włoski najeźdźca zagraża ziemi katalońskiej!" Gdzie indziej, zwisające między latarniami afisze: „Mężczyźni na front, kobiety do fabryk!"

Dzielnica portowa, opuszczona przez mieszkańców, zupełnie zamarła. Tramwaje i autobusy kursują rzadko, dla oszczędności energii. Pasażerowie czekają godzinami na przystankach, nie mogąc się docisnąć do rzadkich wozów. Żadnych taksówek. Dziewięć dziesiątych samochodów zarekwirowało wojsko.

Wszędzie mnóstwo uchodźców, z dziećmi na rękach, z całym majątkiem w tobołkach. Wloką się ulicami w poszukiwaniu schronienia. Ci, co nie znaleźli żadnego przytułku, chronią się na stacjach metra, które z nastaniem zmierzchu przestaje funkcjonować.

## PRZED ATAKIEM BOMBOWYM

Przeciągły gwizd syren ostrzega przed niebezpieczeństwem. Tłum biegnie do schronów podziemnych, tłoczy się u wejść. Tramwaje stają. Rozlega się pierwsza, ogłuszająca detonacja. Po niej następują słabsze, którymi odpowiada obrona przeciwlotnicza. I jeszcze eksplozje, dalsze i bliższe. Upływają minuty. Ostrożnie ludzie opuszczają schrony, badając niebo. Cisza. Pozostaje tylko opatrzyć rannych, pozbierać zabitych.

W niektóre dni Barcelona przeżywa pięć i więcej nalotów. Najwięcej ostrzeliwany port jest już w połowie w gruzach. Położoną naprzeciw portu pocztę, szczególnie eksponowaną, przeniesiono na plac Kataloński do suteren metra.

## BRAK OPAŁU I ŻYWNOŚCI

Ludność odczuwa najsilniej brak żywności i węgla. W dzielnicach robotniczych widzi się gromady dzieci, którym głowy ogolono z obawy przed epidemią tyfusu, grzebiące cierpliwie w rynsztokach w poszukiwaniu resztek jedzenia. Kobiety znoszą na plecach zielone gałązki z podmiejskich wiosek, aby bodaj przy nich ugotować zupę.

Wobec zupełnego braku skóry, pomysłowi szewcy zelują obuwie gumą ze starych opon samochodowych. Zupełny brak towarów galanteryjnych. Guziki sprzedaje się niezwykle drogo i tylko dobrym znajomym.

Mydło i żywność sprzedaje się na kartki, przy czym stosunkowo najmniej odczuwa się brak chleba: 300 gramów dziennie na głowę. W kawiarniach wydaje się tylko dwa rodzaje napojów: t. zw. xeres, najgorszy gatunek wina z domieszką sacharyny i czarną kawę, która jest sfabrykowana z palonego owsa, oczywiście bez cukru.

## MLEKO NA WAGĘ ZŁOTA

W tych warunkach pieniądz traci swoją wartość. Mimo surowych kar magistrackich, puszka mleka kondensowanego, którą się rozdaje po dwa pesety, kosztuje w handlu 75. Za kilogram soczewicy płaci się 100 pesetów, za litr oliwy 175, za kilogram mięsa 200.

W jednym z filmów Rene Claira, przepowiadającym zmierzch monety, widzimy klienta kawiarni, płacącego za konsumcję kurą, a picola, wydającego resztę dwoma jajami. Ten żart stał się rzeczywistością w oblężonej Barcelonie. Za kurę można dostać paczkę tytoniu i dwa kawałki mydła, za królika litr oliwy, a u adwokata łatwiej uzyskać przeprowadzenie rozwodu za trzy kilogramy kawy, niż za cenę kilku tysięcy pesetów.

Wielu mieszkańców Barcelony żyje od kilku tygodni racjami chleba i kawałkami dyni, gotowanymi na czystej wodzie.

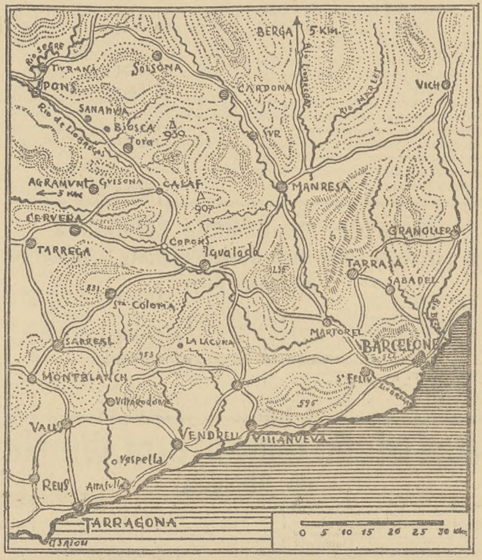
## OPERACJE BEZ NARKOZY

Obok braku żywności odczuwa się również dotkliwie brak lekarstw i środków opatrunkowych, oraz narzędzi chirurgicznych. Środków znieczulających brak często nawet do ciężkich operacji. Pod tym względem szpitale wojskowe nie są lepiej wyposażone, niż cywilne.

Kabarety i dancingi w całym mieście są pozamykane, ale teatr i kina funkcjonują z pewnymi ograniczeniami, powodowanymi oszczędzaniem światła elektrycznego. Jedynie gazu i wody było dotychczas poddostatkiem.

## ZARYGLOWANE KOŚCIOŁY...

Rząd barceloński, jak wiadomo, pozamykał kościoły. Od roku pozwolono księżom odprawiać Mszę św. w lokalach prywatnych, zaś od trzech miesięcy codziennie pięć nabożeństw publicznych odprawia się w kaplicy Katedry del Pilar. W każdą niedzielę odprawia się kilka Mszy św. w salonach i klubach różnych organizacyj, gdyż lokale prywatne nie mogą pomieścić wielkiej ilości wiernych. I. G.




Barcelona i jej najbliższe okolice

# Potworna katastrofa w Chile

## Trzęsienie ziemi pogrzebało dziesiątki tysięcy ludzi

Katastrofalne trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło republikę chilijską, było największe z wszystkich dotychczasowych. Dopiero teraz nadchodzą szczegóły katastrofy, która m. in. zrównała z ziemią miasta Chillan i San Carlos.

Do obszarów, dotkniętych trzęsieniem ziemi, udał się prezydent republiki i minister spraw wewnętrznych. Lekarze udali się samolotami. Wysłano również szereg samochodów ciężarowych ze środkami żywności. Z Valparaiso wysłano krążownik z lekarstwami i żywnością do Talca. Niezwłocznie ma zapaść decyzja w sprawie emisji specjalnej pożyczki w wysokości 500 milionów pesos na cele pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi. Celem zapobieżenia epidemiom, władze nakazały natychmiastowe grzebanie zabitych.

Dotychczas napłynęły tylko fragmentaryczne wiadomości o katastrofie trzęsienia ziemi, które nawiedziło Chile. Wiadomości te nie dają jeszcze pojęcia o całokształcie i rozmiarach katastrofy. Wiadomo jedynie, iż najbardziej ucierpiały środkowe i południowe prowincje. Według pierwszych obliczeń, zginęło przeszło 15 tysięcy ludzi. W jednym tylko mieście Chillan, według ostatnich oficjalnych wiadomości, utraciło życie 10 tysięcy osób.

Chillan znajduje się o 40 mil na wschód od Conception. Wszystkie domy w Chillan zostały całkowicie zburzone. Najwięcej ofiar znajduje się pod gruzami teatru, który zawalił się podczas przedstawienia. Z teatru nikt nie uratował się. Ulice miasta poprzecinane są głębokimi szczelinami, powstałymi podczas wstrząsów podziemnych. Rozpadliny te używane są obecnie, jako groby zbiorowe, do których przybyłe na miejsce katastrofy wojsko wrzuca setki ofiar trzęsienia ziemi. Zorganizowana na prędce pomoc jest niewystarczająca. Ulice są przepełnione rannymi. Spod gruzów domów dochodzą ciągle jeszcze jęki ofiar katastrofy.

Ludność, opanowana przez panikę, nawet w miastach, które mniej ucierpiały, nie powraca do swych nawpół zburzonych domostw, obozując na okolicznych polach.

# Sensacyjny spisek w Rumunii

## Wojskowi zamieszani w aferę Żelaznej Gwardii

Rumuńska agencja „Rador" ogłosiła następujący komunikat: Dnia 7 stycznia w jednym z domów na przedmieściu Bukaresztu nastąpił wybuch, który zabił b. członka Żelaznej Gwardii. Śledztwo ustaliło, że

**materiału wybuchowego dostarczył porucznik Dumitrescu z wojskowego Biura Chemicznego.**

Kierował on również przygotowaniem technicznym akcji terrorystycznej legionistów, zadecydowanej przez niewielką liczbę legionistów, którzy stanęli na czele byłego ruchu Żelaznej Gwardii.

Nazajutrz po wybuchu por. Dumitrescu zniknął z mieszkania służbowego, został jednak aresztowany 24-go stycznia w pracowni, gdzie

**przy pomocy 22 towarzyszy skonstruował miotacze ognia o pojemności 20 litrów,**

mogących wyrzucać płomień na odległość 100 metrów pod ciśnieniem 20 atmosfer. Miotacze zawierały połączenie benzyny, nafty i mazutu.

**11 tych miotaczy przewiezionych zostało na wozach w nieznanym kierunku, 5 zaś odnaleziono w składzie fabryki cementu.**

Aresztowano wszystkich 22 wspólwinnych, którzy przyznali się do udziału w terrorystycznej działalności Żelaznej Gwardii. Por. Dumitrescu oświadczył, iż

**zamierzał podpalić gmach Poczt i Telefonów, elektrownię, radiostację i inne gmachy publiczne,**

zgodnie z szerokimi planami przewódców legionistów. Rankiem dnia 25. stycznia por. Dumitrescu popełnił samobójstwo, wieszając się.

## Proroczy sen

Studentowi uniwersyt. w Jenie śniło się, że będąc na cmentarzu natrafił na swój własny grobowiec z swoim nazwiskiem i miejscem urodzenia. Gdy zdrapał mech, odczytał datę swego zgonu: 13 czerwca. I rzeczywiście w krótkim czasie potem student ów zachorował i zmarł w dniu 13 czerwca, pozostawiając w kasetce list, w którym opisał swój proroczy sen.

# Dzień Lwowa

**27 stycznia** — **Piątek**

Jana Złotoust.

Jutro: Karola

**GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.**

**Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.**

**Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.**



## TEATR WIELKI:

Piątek, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".
Sobota, 3.30 popoł. „Kot w butach" — bajka, 7.30 wiecz. „Świętoszek.
Niedziela, 12 w poł. „Kot w butach", bajka, 3.30 popoł. „Świętoszek", 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".

## TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, sobota i niedziela teatr nieczynny.

## KINOTEATRY:

ADRIA: Bohaterowie morza i Atak o świcie.
APOLLO: Dama z Malakki.
ATLANTIC: Banita.
BAJKA: Niewinnie się zaczęło.
BAŁTYK: Wrzos.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Czar nocy majowej.
EMPIRE: Dzisiejsza miłość.
EUROPA: Przygoda we dwoje.
GLORIA: Po burzy, oraz Detektyw.
GRAŻYNA: Florian.
KOPERNIK: Zgrzeszyłam i Ciekawe pingwiny.
MARYSIEŃKA: Serce matki.
METRO: Druga młodość.
MIRAŻ: Złotowłosa.
MUZA: Modelka oraz Hotel w Tyrolu.
PALACE: Cyganka.
PAX: Tęcza Disney'a, Rewia Mickey-Mause.
RAJ: Tango Notturno.
RIALTO: Obcym wstęp wzbroniony.
ROXY: Korsarze.
STYLOWY: Prokurator Andrejew i rewia z Grodnickim.
SWIATOWID: Mały Tarzan oraz Ali Baba i 40 rozbójników.
SWIT: 90 minut postoju oraz Dwoje z tłumu.
TON: Patrol na pustyni, oraz Tajemnica nocnego lokalu.
UCIECHA: Córka Szanghaju i rewia.

---

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Styria.

## TEATR

— OSTATNIE WYSTEPY BOGUSŁAWA SAMBORSKIEGO W TEATRZE W. Jeszcze tylko kilka dni pozostaje we Lwowie znakomity artysta B. Samborski i występować będzie w rolach głównych w dwóch komediach, tj. „Dzień bez kłamstwa" Montgomery'ego i „Świętoszek" Moliera. Ceny miejsc na powyższe przedstawienie zostały już znacznie zniżone.

— ODCZYT DR J. BICKELSA W TEATRZE ROZM. W środę, 1 lutego o 7.30 wiecz. w Teatrze Rozm. lekarz-psychiatra dr Jakub Bickels wygłosi odczyt pt. „Dusza i twarz człowieka". Ceny popularne.

— BAJKA „KOT W BUTACH" W TEATRZE W. W sobotę, 28 bm. o 3.30 popoł. i w niedzielę 29 bm. o 12 w południ. dana będzie w Teatrze W. piękna bajeczka pt. „Kot w butach" w wykonaniu zespołu Teatrów M., w dosk. obsadzie premierowej. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza — Ceny miejsc popularne.

— INTERESUJĄCY KONCERT FORTEPIANOWY. We wtorek, 31 bm. wystąpi po raz pierwszy we Lwowie znakomity pianista Paweł Kowalow. Świetny ten muzyk należy do grupy artystów rosyjskich, tak Rachmaninow, Orłow itp., żyjących i działających po przewrocie bolszewickim poza Rosją. Program koncertu lwowskiego obejmuje utwory: Bacha, Beethovena, Chopina, Ravela, Scriabina i Liszta.

# IMIENINY NAJDOSTOJNIEJSZEGO SOLENIZANTA

**Zarząd miasta Lwowa wydał z okazji nadchodzących imienin P. Prezydenta R. P. następującą odezwę:**

W dniu 1 lutego br. przypada uroczystość Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Dra Ignacego Mościckiego.

Święto Patrona Głowy Państwa jest dniem uroczystym dla całego Narodu, który w dniu tym da wyraz swym uczuciom miłości i przywiązania do Osoby Najdostojniejszego Solenizanta, w którym czci wielce zasłużonego Sternika nawy państwowej w obecnej historycznej dobie, Przedstawiciela Majestatu Państwa i Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, świecącego wzorem wielkich cnót obywatelskich.

Wraz z objawami hołdu popłyną w tej odświętnej chwili modły wszystkich Obywateli do Opatrzności, by zachowała Włodarza naszej nawy państwowej w najlepszym zdrowiu i pozwoliła Mu jaknajdłużej kierować Państwem i przewodzić Narodowi z równie chlubnymi wynikami jak dotychczas.

Z okazji tej uroczystości Zarząd Miasta zwraca się do wszystkich mieszkańców Lwowa z gorącym apelem, by swym uczuciom dla Najdostojniejszego Solenizanta a zarazem Obywatela Honorowego m. Lwowa, dali godny na zewnątrz wyraz, ozdabiając domy flagami o barwach państwowych i miejskich, festonami i emblematami już w przeddzień święta, t. j. w dniu 31-go stycznia.

Zarząd Miejski zaprasza również wszystkich Obywateli miasta, organizacje cywilne i wojskowe, Towarzystwa i Związki do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie, które odprawione będzie w Bazylice Archikatedralnej w dniu 1 lutego b. r., o godzinie 9-tej rano.

Równocześnie odprawione będą nabożeństwa w Katedrze ormiańskiej i w Katedrze gr.-kat. św. Jerzego oraz w świątyniach innych wyznań, a to: w Cerkwi prawosławnej przy ulicy Franciszkańskiej, w gminnej Synagodze po stępowej (Templum) przy ulicy Żółkiewskiej, — w Zborze ewangelickim przy ulicy Zielonej odprawione będzie nabożeństwo w przeddzień uroczystości t. j. 31. I. b. r. o godzinie 17.30.

## Hojny dar na oświatę żołnierską
### dla uczczenia jubileuszu 25-letniej pracy Dyrektorów Książnicy Atlas

Jak już donosiliśmy, w bieżącym roku obchodzą zaszczytny jubileusz 25-lecia pracy wydaw. pierwsi pracownicy „S. A. Książnicy-Atlas TNSW.", dziś już na kierowniczych pozostający stanowiskach, p. p. Przewodniczący Zarządu Książnicy dr Jan Piętek, oraz członkowie Zarządu Antoni Dudryk, Julian Kurowski i Stanisław Olański.

Z okazji jubileuszu p. p. prof. dr E. Romer, Tadeusz Sierzputowski, Jan Treter, mec. dr Eugeniusz Zaleski i Emil Żychiewicz, złożyli kwotę zł. 600 na oświatę żołnierską Polskiego Białego Krzyża we Lwowie.

## Rząd włoski zaprosił prof. Weigla do Abisynii

Prof. dr Rudolf Weigl, twórca szczepionki przeciwtyfusowej, został zaproszony przez rząd włoski do Abisynii, celem zbadania u tamtejszych szczepów tyfusu i zorganizowania z nimi walki. Wraz z profesorem wyjeżdża jego asystentka p. dr Anna Herzig i wyszkolony laborant, jest to więc rodzaj małej ekspedycji polskiej do Abisynii. Na miejscu w Addis-Abebie współpracować będzie z prof. Weiglem włoski uczony prof. Mariani, który z wiosną ub. roku przebywał przez trzy miesiące we Lwowie, pracując pod kierunkiem prof. Weigla w jego pracowni.

Polacy, po załatwieniu formalności paszportowych, udadzą się w najbliższych dniach do Neapolu, skąd w dniu 6 lutego odpłyną statkiem do Masawy, a stamtąd do Asmary i samolotem do Addis Abeby.

---

## Dar p. Marszałka Śmigłego-Rydza

Na ręce komitetu budowy „żywego pomnika" Obrony Lwowa, w postaci budowy szkoły rzemieślniczej i bursy przy kościele Ostrobramskim na Górnym Łyczakowie — Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz nadesłał kwotę 150 zł., Pani Marszałkowa Marta Śmigły-Rydzowa 50 zł. i marszałek Sejmu prof. Makowski 50 zł.

## Odznaczenie

Mjr. s. s. Józef Klink, za działalność na polu oświatowym i kulturalnym, odznaczony został Srebrnym Wawrzynem P. A. L.

## ODCZYTY I WYSTAWY

— WYSTAWA SZTUKI urządzona w styczniu br. w salonach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych przy pl. Mariackim 9/I. p. a ciesząca się niegasnącą frekwencją i zainteresowaniem PT. Publiczności lwowskiej, trwać będzie jeszcze tylko do 30 stycznia br. włącznie.

— DNIA 28-GO BM. o godz. 18-tej w lokalu Okręgu Zw. Leg. Pol. (Kopernika 42a) adw. dr. Tad. Dwernicki wygłosi referat n. t. „Ustawodawstwo polskie w roku 1938" staraniem klubu dyskusyjnego Zw. Leg. Po zebraniu dyskusyjnym odbędzie się staraniem sekcji towarzyskiej klubu herbatka-bridge.

— SEKCJA AUTOMOBILOWO-LOTNICZA Pol. Tow. Politechnicznego we Lwowie zawiadamia, że dnia 27-go bm. o godz. 18.30 w sali PTP., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt p. Wł. Lenkiewicza pt. „Badanie mocy, właściwości i bezpieczeństwa jazdy samochodami".

## ZEBRANIA

— KOMITET ORGANIZ. ZW. B. WIĘŹNIÓW IDEOWYCH z czasów walk o Niepodległość Polski, zaprasza członków zamieszkałych we Lwowie i w powiecie lwowskim na zebranie organizacyjne „Koła" 29 bm. w sali Korpusu Wysłużonych Wojsk., Ochronek 1, o 10-tej.

— ZARZĄD ZRZESZENIA INTEL. LUDOWEJ i Przyjaciół Wsi, Koło pow. we Lwowie przypomina swym członkom, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Koła odbędzie się 27 bm. o godz. 18-tej w lokalu Koła przy ul. 3-go Maja 11.

## RÓŻNE

— SEKCJA KULTURALNO-OŚWIATOWA Zw. Leg. Pol. Oddz. we Lwowie zorganizowała dla dzieci członków Oddziału w wieku szkolnym kurs języków niemieckiego i francuskiego jako pomoc szkolną. Kursy odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia w godzinach 15.30—17.30. Opłata b. niska. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat codziennie w godzinach wieczornych. Udzielane tam są bliższe informacje.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 21 do 27 stycznia:

Aszkenazego i Sp., Zółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul. Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

## Ofiary na Pomoc Zimową

Na rzecz Miej. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym złożyli:

Inż. Franciszek Podsoński 68 zł., PAST. Oddz. Lwów 166.24 zł., Dr Przyjemski Adam 26.25 zł., p. Horakowa Maria 40, Reiss Hersch 18.78, Antoni Mańczukowski 11.47, Edmund Stromenger 19.08, Adela Chęcińska 40.10, Jonasz Kuhmarker 20, Pol. Tow. Najmu Wagonów i Komunikacji S. A. 45.86, Tow. Kredytowe Ziemskie 960, Dr Ginsberg Izydor 25, Skład Fabryczny S. A. „Olkusz" 25, I. Konrad 50, A. S. Schaff i Ska 20, Narodna Torhowla, Łyczakowska 155 10 zł., Józef Augustynek 30, Zygfryd Büschel 20, Narodna Torhowla, Rynek 36 30 zł., Geenrali-Port-Polonia Zjedn. Tow. Ubezp. S. A. O/Lwów 132.61, Fränkel Samuel 10, Tow. Ukr. „Sokół III." 10, Dr Damański Emanuel 12.50, Wyd. „Gazeta Lwowska" 9.72, Ż. Rol. Kl. Sport „Hapoel" 10 zł.

## Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

## Kurs kupiecko-handlowy Z. S.

Staraniem Komendy VI Okręgu Zw. Strzeleckiego, zorganizowany został we Lwowie 4-tygodniowy kurs kupiecko-handlowy dla młodzieży strzeleckiej, pochodzącej przeważnie z ośrodków wiejskich. Zadaniem kursu jest zaznajomienie młodzieży z organizacją handlu, ogólnymi zasadami prawa handlowego, wekslowego i skarbowego, księgowością kupiecką, oraz techniką zakładania i prowadzenia sklepów wiejskich. Kurs ten, dający młodzieży niezbędne wiadomości fachowe, kupiec ko-handlowe, stanowi ogniwo w pracach Związku Strzeleckiego nad przysposobieniem zawodowym młodzieży strzeleckiej. W ramach kursu prowadzone są nadto wykłady z nauki o Polsce, wychowanie organizacyjne i obywatelskie. Nauka i pobyt na kursie dostarczone zostały uczestnikom przez Z. S. bezpłatnie.

## Zagadkowy zgon dziecka

(a) W dniu wczorajszym zmarło nagle dwuletnie dziecko płci męskiej, Heleny Pawelko, służącej (ul. Króla Leszczyńskiego 37). Wezwany lekarz dziel nicowy polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

## Kolejowe szczury grasują

(a) Pociągiem z Warszawy do Lwowa, przejeżdżała onegdaj w nocy Helena Nowacka (ulica Kopcowa 18). Do przedziału III kl., w którym odbywała podróż, zakradł się złodziej i skradł na jej szkodę torebkę, zawierającą 180 zł. oraz paszport zagraniczny z ważnością pobytu w Polsce do października 1940 roku.

## Kalendarzyk karnawałowy:

1. II. RAUT T. O. M. w salach Kasyna Lit.-Art.

1. II. OPŁATEK I ZABAWA b. Ochotników A. P. w salach Strzelnicy.

1. II. Zabawa karnawałowa w salach Kasyna Zw. Oficerów Rez., Chorążczyzny 7, II. p Początek o godz. 21-ej.

4. II. REPREZENTACYJNY RAUT LEGIONOWO-PEOWIACKI w salonach Województwa.

7. II. ZABAWA MORSKA Ligi M. i K. w salach Kasyna Lit.-Art.

## Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Ks. Sapicha Andrzej, wł. dóbr — Żurawica. Dr Szaleski Mieczysław, prof. Kons. — Warszawa. Czarkowski-Golejewski Wiktor, wł. dóbr — Janówka k. Tarnopola. Kocół Alfred, starosta pow. — Jarosław. Kostkiewicz Stanisław, major dypl. — Warszawa. Collom Walter George, dyrektor — Londyn. Romański Kazimierz, wł. dóbr — Łuka. Thell Bruno, inż. — Gdańsk. Podleski Leon, wł. dóbr — Czernielów. Rabcewicz-Zubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Geritz Wacław, inż. — Borysław. Ulbrich Antoni, kupiec — Stanisławów. Pitułaj Włodzimierz, przemysł. — Jasło. Siemion Adam, dyrektor — Warszawa. Spitz Alfred z małżonką, przemysł. — Zagórz. Chrzanowski Stefan, inżynier — Baworów. Rapaport Joel, przemysł. — Warszawa. Kreibich Józef, przemysł. — Amsterdam. Hawlik Franciszek, inż. — Rojatyn. Mitzner Alfons, kupiec — Łódź. Kallenbach Zygmunt, inspkt. TBR. — Warszawa. Nitkiewicz Leopold, aptekarz — Boremel. Krasnomowiec Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec. Wang Helena, żona przemysł. — Rzeszów. Zaklika Walerian, wł. dóbr — Tehlów. Kazuro Margareta, prof. Kons. — Warszawa. Domaradzka Janina, pryw. Łańcut. Mittelstet Eugeniusz, urzędn. pryw. — Drohobycz. Bar. Wassilko Augusta, wł. dóbr — Wiedeń. Kiszkowska Janina, pryw. — Rypne. Winkler Maks, inż. — Katowice. Majer Zygmunt, kupiec — Łódź.

ZE SREBRNEGO EKRANU

## „Dama z Malakki"

(„APOLLO")

Francuzi potrafią zrobić dobry film z byle czego. Tym razem jest to jednak obraz, oparty na pięknej powieści de Croisseta.

O wykonawczyni głównej roli, Jadwidze Feuillere pełno obecnie we wszystkich czasopismach filmowych. Ma ona doskonałe warunki zewnętrzne, jej gra odznacza się inteligencją i dyskrecją. Partner jej, Willm jest doskonały w roli wschodniego księcia i wprost czaruje urodą.

Dekoracje, mające nas przenieść do dalekiego Rahajangu — piękne i oryginalne. Anglicy nie są w tym filmie zbyt korzystnie oświetleni, co jest trochę dziwne, jeżeli sobie widz uprzytomni, że jego wykonawcami byli Francuzi. (O)

# Odznaczenia pracowników kolejowych

W dniu 24 bm. o godzinie 12-tej odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń „Krzyża Zasługi" pracownikom kolejowym, zamieszkałym na terenie województwa lwowskiego, zasłużonym na polu kolejnictwa i pracy społecznej.

W pięknie udekorowanej sali „Sokoła Macierzy" przy ulicy Zimorowicza wypełnionej po brzegi rzeszą pracowników w liczbie około 800, ustawiono kompanię honorową Kolejowego Przysposobienia Wojskowego ze sztandarem i orkiestrą K. P. W.

Na chwilę przed godziną 12-tą przybył na salę Pan Dyrektor Kolei Otto Grosser, który po odebraniu raportu powitał następnie przybyłego o godzinie 12-tej Pana Wojewodę Biłyka, wchodzącego na salę przy dźwiękach hymnu Państwowego.

Po odebraniu raportu, Pan Wojewoda wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym podkreślił ogrom zasług, jakie swym żmudnym i wytrwałym wysiłkiem pracownicy kolejowi oddają dla Państwa, przez co wysunęli się na jedno z pierwszych miejsc po armii. Kończąc swe przemówienie Pan Wojewoda złożył zebranym pracownikom gratulacje z okazji ich odznaczenia.

Na przemówienie Pana Wojewody odpowiedział w imieniu odznaczonych pracowników Pan Wice-Dyrektor Kolei inż. Misiewicz — przyrzekając w imieniu szerokich rzesz kolejarzy dalszą ofiarną pracę dla Państwa.

Wśród odznaczonych 20-stu pracowników otrzymało „Złoty Krzyż Zasługi", 79 — „Srebrny Krzyż Zasługi", a 632 „Brązowy Krzyż Zasługi".

Ta imponująca uroczystość, która trwała do godziny 14-tej, wywarła na obecnych niezatarte wrażenie, które na długo pozostanie w ich pamięci.

Nadmienić należy, że odznaczeni w dniu 24 stycznia b. r. stanowią zaledwie część ogółu odznaczonych pracowników Dyrekcji lwowskiej. Okręg bowiem lwowskiej Dyrekcji obejmuje poza terenem województwa lwowskiego, także województwo stanisławowskie, tarnopolskie i część województwa wołyńskiego.

Odznaczonym pracownikom zamieszkałym na pozostałych województwach, wręczenie odznaczeń nastąpi oddzielnie.

# Dar umierającego muzyka

## powodem przykrej sprawy sądowej

Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj głośną sprawę Edmunda Fotyga i Eugeniusza Nakonecznego, oskarżonych o wyłudzenie od umierającego muzyka Mieczysława Mrozka książeczki oszczędnościowej G. K. O. na sumę 3.212 zł. i stracenie tych pieniędzy na hulankach.

Muzyk, będąc nieuleczalnie chory, oddał książeczkę oszczędnościową swojemu przyjacielowi Fatydze, który wspólnie z Nakonecznym wynajęli pokój w hotelu i przez kilka dni hulali „na cały regulator".

Osk. Nakoneczny nie przyznał się do winy. Pieniędzy z książeczki G. K. O. nie podejmował. Osk. Fatyga dowodził, że książeczkę podarował mu przed śmiercią Mrozek, nie podjął jednak z tej książeczki wszystkich pieniędzy, lecz tylko 250 zł., reszta pieniędzy przepadła, ponieważ zgubił książeczkę.

Znajdujące się w książeczce hasło „Domorad" wypisane zostało czyjąś ręką, ale obaj oskarżeni oświadczają, że hasła tego nie podrabiali.

Ciekawym momentem rozprawy były zeznania Zygmunta Dienera, zarządcy masy upadłościowej, który oświadczył, że Mrozek zostawił Fatydze 3000 zł. gotówką i harmonię.

Rozprawa została odroczona w celu przeprowadzenia ekspertyzy grafologicznej.

## Rodzice porzucili 160 dzieci

Lwowski sąd okręgowy przekazał sądowi grodzkiemu 160 spraw o porzucenie dzieci. Jest to jeden ze skutków reorganizacji ustroju sądownictwa.

## Poszukiwania za Naścią z Rozdołu

(a) Baruch Malermann (ul. Wagowa 7), jest właścicielem willi w Rozdole, którą w okresie zimowym opiekuje się tamtejszy gospodarz Jan Ciurkało. W ostatnim czasie Malerman wyjeżdżał do Rozdołu, aby skonstatować, czy wymieniony dozorca pilnie strzeże powierzonej swej opiece willi, i wówczas na prośbę Ciurkały zabrał do Lwowa 17-letnią jego córkę Anastazję.

Nadobna Naścia z Rozdołu, nie długo pozostawała w mieszkaniu Malermanna, w dniu bowiem wczorajszym zabrała na jego szkodę rozmaite rzeczy i zbiegła w nieznanym kierunku.

Malermann, który obiecał ojcu, iż za opiekuje się jego córką, zjawił się wczoraj w komisariacie P. P. z prośbą o wdrożenie poszukiwań za zbiegłą.

## Uczennica pod kołami samochodu

(a) W dniu wczorajszym wieczorem szofer nieznanego nazwiska, jak nie mniej nieznanej autodorożki, u wylotu ul. Zygmuntowskiej i ul. gen. Tokarzewskiego, najechał na przechodzącą przez jezdnię uczennicę Krystynę Żmur kówne (ul. Szeroka 37), która doznała licznych obrażeń. Szofer zbiegł szybko z miejsca wypadku a litościwi przechodnie przenieśli uczennicę do pobliskiego szpitalu żydowskiego.

## KRONIKA WYPADKÓW

(a) Wzmożony atak złodziejski, prowadzony jest na wszystkich odcinkach: w mieszkaniach i na strychach, na ulicach i w wozach tramwajowych. Wczorajszej nocy nieznani złodzieje dostali się po wytłoczeniu szyby w oknie od strony podwórza do mieszkania Izraela Erba (ul. Kopcowa 14), skąd zabrali kilimy i garderobę wartości około 500 zł. — Włamywacze w ciągu nocy zaatakowali restaurację Karola Bisanza (Rynek 17), gdzie skradli 239 zł. w gotówce orz wyroby tytoniowe wartości 200 zł. — Z rąk Bronisławy Donner, przechodzącej wczoraj wieczorem ul. Królewską, wyrwał nieznany rabuś uliczny torebkę z nieznaczną kwotą pieniężną. — Z szopy cegielni Kazimierza Domaszewicza (ul. Zielona 108), skradziono w ciągu nocy motorek od motopompy wartości 500 zł. — Przez otwarte okno dostał się nieznany złodziej do mieszkania Olgi Barskiej (ul. Nabielaka 32), gdzie skradł biżuterię wartości 560 zł.

Wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł wczoraj pożar w mieszkaniu Rozalii Tkaczuk (pl. Bernardyński 17). Pożar został szybko ugaszony przez straż pożarną.

## KRWAWY ATAK NA DOZORCĘ

(a) Teodor Rój, dozorca kamienicy nr. 5 przy pl. Gołuchowskich, zawiadomił policję, iż wieczorem, dnia wczorajszego, przybył do jego mieszkania Michał Hirowski (ul. Warneńczyka 24) i bez najmniejszego ze strony dozorcy powodu, zranił go nożem w klatkę piersiową oraz w powiekę lewego oka. — Sprawą zajęła się policja.

## *Przeciw prądowi*

## W OBRONIE RADIA

*Ano, dostało się Polskiemu Radiu na posiedzeniu sejmowym! Posłowie-rolnicy krytykowali m. in. radiowe pogadanki rolnicze, przeznaczone dla wsi.*

*Nie znam się na tych sprawach, ale przypominam sobie z własnej praktyki, że kiedyś taka pogadanka bardzo mnie zainteresowała. Bujałem sobie po eterze, szukając po szerokim świecie jakiejś muzycznej audycji i natrafiłem przypadkiem na polską pogadankę z Warszawy. Prelegent niestety właśnie kończył i utkwiło mi tylko w pamięci ostatnie jego zdanie:*

*„A więc raz jeszcze przestrzegamy wszystkich rolników, aby wobec zbliżających się mrozów zabezpieczyli swoje pola".*

*— Mądrze gada — pomyślałem sobie. — Jeżeli bowiem rolnicy nie zabezpieczą swych pól, to istotnie oziminy gotowe wymarznąć!*

*A że mam dużo znajomych ziemian, powtórzyłem im cenną radę, usłyszaną przez radio. Wszyscy wybałuszyli na mnie oczy i zapytali zjadliwie, mniej więcej w ten sam deseń:*

*— Jak sobie wyobrażasz zabezpieczenie pól? Czy je przykryć liśćmi, czy też może kożuchami?*

*Nie potrafiłem im na to fachowo odpowiedzieć. Poradziłem jedynie nieśmiało, aby raczej kożuchami, bo tak będzie oziminom cieplej... Ale ciekawe, w ogóle żaden fachowiec, który słyszał wspomnianą pogadankę, nie mógł jej zrozumieć...*

*Mimo to muszę wziąć w obronę pogadanki rolnicze. Przychodzi do mnie często taki znajomy radiota, który nie posiada własnego radia, więc korzysta z cudzych. Ot, taki odpowiednik wypożyczacza książek. Siada sobie w kącie i mówi:*

*— Przyszedłem do pana na dobrą muzyczkę...*

*A jeżeli audycja jakaś mu się spodoba, zachęca się i siedzi do późna w nocy. Teraz mam na niego sposób. Jak mi się znudzi, nastawiam na pogadankę rolniczą Polskiego Radia. Gość słucha o nawozach sztucznych, o płodozmianach, o hodowli kanarków, kręci się niecierpliwie i nieśmiało proponuje:*

*— Może przejdziemy na jaką zagraniczną stację?*

*— O, nie! — mówię poważnie. — To jest bardzo interesujące!*

*Gość wtedy ucieka po angielsku...*

RYKSKI

## Młodzież wiejska przygotowuje się do prowadzenia pracy oświatowej

W ostatnich dniach odbyła się w Bochni staraniem bocheńskiego Koła T. S. L. trzydniowa konferencja bibliotekarzy, kierujących bibliotekami T. S. L. w powiecie bocheńskim. W konferencji wzięło udział 28 uczestników z 23 miejscowości. Wśród uczestników był jeden nauczyciel i 27 chłopców oraz dziewcząt wiejskich.

Pogadanki o książce i o pracy kulturalno - oświatowej na podstawie książki, tudzież o administrowaniu biblioteką prowadzili: dyr. gimn. E. Język, instrukt. ośw. T. S. L. M. Jamka, okręgowa instr. oświaty pozaszk. G. Dulębina, obwodowy instr. o. p. P. Czapik i nauczycielka M. Bielawska.

W związku z konferencją urządzono w sali Rady Powiatowej wystawę książki, która trwała przez 4 dni. Wystawę zwiedziła licznie publiczność bocheńska, tudzież młodzież szkół bocheńskich.

W powiecie bocheńskim jest 15 bibliotek stałych T. S. L. i 34 punktów bibliotecznych, zaopatrywanych przez Bibliotekę Powiatową T. S. L. w biblioteki ruchome.

We wszystkich bibliotekach T. S. L. w pow. bocheńskim znajduje się ogółem przeszło 10.000 książek.

## Dzień gospodarczy

# Sytuacja przemysłu naftowego w grudniu

Produkcja ropy naftowej w grudniu r. ub. wyniosła według tymczasowych danych 4.228,5 cystern wobec 4.244,5 cystern w listopadzie r. ub. Przeciętne dzienne wydobycie wynosiło w miesiącu sprawozdawczym 136,4 cystern wobec 141,4 cystern w miesiącu poprzednim.

Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła w grudniu 4.236,0 cyst. wobec 3.934,2 cyst. w listopadzie r. ub. Wyprodukowano w grudniu r. ub. razem 3.881,5 cystern produktów naftowych (bez gazoliny, której produkcja wyniosła 355,0 cyst) wobec 3.590,8 cyst. w listopadzie r. ub., Wyprodukowano m. in. (cystern): benzyny 785,1, nafty 1.317,8, oleju gazowego i opałowego 567,5, olejów smarowych 238,0 i parafiny 196,8.

Zbyt w kraju wyniósł w miesiącu sprawozdawczym łącznie 4.044,6 cystern wobec 4.181,8 cystern w listopadzie r. ub., a w tym (cystern): benzyny 845,2, nafty 1.905,2, oleju gazowego i opałowego 709,2, olejów smarowych 296,7 i parafiny 87,5.

Eksport wyniósł w miesiącu sprawozdawczym łącznie 278,2 cyst. wobec 207,7 cyst. w miesiącu poprzednim, a w tym (cystern): benzyny 71,2, nafty 12,5, oleju gazowego i opałowego 91,3, olejów smarowych 13,2 i parafiny 67,4.

Zapasy produktów naftowych w końcu grudnia r. ub. wyniosły łącznie 16.458,1 cyst., wobec 16.682,1 cyst. w końcu listopada r. ub. Zapasy ropy wyniosły w dn. 31 grudnia r. ub. 2.166,3 cystern.

Czynnych było 27 zakładów rafinerii, zatrudniających 3.233 robotników.

---

### Eksport cukru z Polski w grudniu

W grudniu r. ub. wyeksportowano z Polski zagranicę ogółem 2.453,7 ton cukru. Najwięcej importowała z Polski cukru Finlandia, z kolei zaś wymienić należy: Włochy, Szwajcarię, Grecję i Maltę.

### Młodzież wiejska winna praktykować w przemyśle i handlu

Niezmiernie ważną i pilną sprawą jest umożliwienie młodzieży wiejskiej, przygotowującej się do pracy w handlu i rzemiośle, odbywania praktyk w warsztatach przemysłowych i handlowych przez stworzenie odpowiedniego ustawowego obowiązku dla poszczególnych kategorij przedsiębiorstw handlowo - przemysłowych z równoczesnym zapewnieniem uczniom odpowiednich warunków bytowania.

### Możliwości eksportowe do Palestyny

W Palestynie została ograniczona produkcja skrzynek na rok bieżący do wysokości pół miliona sztuk. W związku z tym przed polskim przemysłem drzewnym rozwijają się duże możliwości zwiększenia importu kompletów skrzynkowych do pakowania owoców.

### Z prac Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej

We Lwowie odbyło się 19-te posiedzenie Komisji Inwestycyjnej Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej, poświęcone sprawie potrzeb inwestycyjnych w Małopolsce Wschodniej w przemyśle naftowym i gazyfikacyjnym.

### Buduje się 15 spółdzielczych betoniarni i cegielni

W roku bież. nastąpi uruchomienie ok. 15 betoniarni i cegielni oraz 10 wytwórni wód gazowych, budowanych w różnych częściach kraju przez zrzeszone wiejskie spółdzielnie spożywców. Ogółem istnieje już w Polsce ponad 300 wytwórni, prowadzonych przez takie spółdzielnie.

# O monopolu zbożowym w centralnych organizacjach rolniczych

Donoszą nam z Warszawy, że w Zw. Izb i Org. Roln. odbyła się dnia 24 bm. konferencja zbożowa, w której wzięli udział przedstawiciele samorządu rolniczego, oraz zainteresowanych instytucyj i organizacji rolniczych. Na konferencji tej dyrektor Związku Eksporterów Zboża w Poznaniu, p. Domański, wygłosił referat w sprawie opłat od mąki i kaszy, a dyrektor Krakowskiej Izby Rolniczej, dr Mikułowski, zreferował projekt reglamentacji cen płodów rolnych. Jak wiadomo, część Izb Rolniczych, w szczególności Lwowska i Krakowska, wystąpiły z projektem wprowadzenia w Polsce monopolu zbożowego, co miało by zapewnić rolnictwu stałe i opłacalne ceny produkcji.

# 6-tygodniowy kurs mleczarski

Towarzystwo Oświaty Zawodowej, we Lwowie, zorganizowało w okresie od 7 listopada do 16 grudnia ub. r. 6-ciotygodniowy kurs mleczarski, którego zadaniem było przygotowanie kandydatów do Państwowego Egzaminu mleczarskiego. Na podstawie zdobytych doświadczeń i zgodnie z napływającymi życzeniami organizuje to samo Towarzystwo drugi kurs mleczarski, który odbędzie się w dniach od 20 lutego do 1 kwietnia b. r. Kandydaci z okręgu lwowskiego będą mogli natychmiast po kursie w dniach od 3—6 kwietnia przystąpić do egzaminu przed Komisją Państwową we Lwowie.

Wykłady na kursie będą obejmować wszystkie przedmioty objęte wymaganiami Komisji Egzaminacyjnej. Kierownictwo kursu powierzono p. inż. W. Kurpiszowi.

Na podstawie doświadczeń z pierwszego kursu już teraz przypominamy, żeby kandydaci zawczasu przygotowali wszystkie dokumenty i załączniki potrzebne do dopuszczenia do egzaminu, gdyż kilku uczestników pierwszego kursu właśnie z braku takich dokumentów nie zostało do egzaminu dopuszczonych.

Po bliższe informacje, prospekt i warunki należy się zgłaszać do Towarzystwa Oświaty Zawodowej Lwów, ul. Mikołaja 16, tel. 111-27.

# Przez pomarańcze zmniejsza się zysk w handlu z Palestyną

Według ostatnich danych, w ciągu całego ub. roku przywóz z Palestyny do Polski wyniósł 7.844 tys. zł., podczas gdy w roku poprzednim — 6.319 tys. zł.

Jednocześnie wywóz zmniejszył się z 9.522 tys. zł. do 8.950 tys. zł. Zmiany te spowodowały, iż saldo dodatnie na korzyść Polski zredukowane zostało z 3.203 tys. zł. do 1.106 tys. zł., a więc do jednej trzeciej.

Niekorzystna zmiana w kształtowaniu się naszego bilansu handlowego z Palestyną jest wynikiem zwiększonego dowozu pomarańcz palestyńskich przy nader ograniczonym imporcie tych owoców z Hiszpanii.

# Z angielskiego rynku bekonu, szynek, smalcu i jaj

Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej w dn. 20 bm., w porównaniu do tygodnia poprzedniego, nie uległy zmianie, przy czym rynek zamknięto przy stalszej tendencji.

Za szynki kanadyjskie (12—16 lbs.) płacono od 100 do 102 sh, za cięższe 98—100 sh. za szynki lżejsze, importowane z U.S.A. płacono 96—97 sh.

Za smalec kanadyjski płacono 41 sh, za smalec importowany z U.S.A. od 41—43 sh, przy czym sytuacja na rynku była niepewna.

W ciągu tygodnia sprawozdawczego sprzedaż jaj postępowała ospale i dopiero pod koniec tygodnia nieco się ożywiła. Rynek zamknięto w przewidywaniu lepszej sprzedaży w przyszłym tygodniu.

# GIEŁDA

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa 26 stycznia

**Dewizy:** Belgia 89.82, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 287.12, Kopenhaga 110.93, Londyn 24.85, N. Jork czek 530 3/4, kabel 531 1/8, Oslo 124.82, Paryż 14.05, Praga 18.16, Sztokholm 127.92, Zurych 119.75, Mediolan 27.92, Helsinki 10.97, Montreal 526 3/4.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

**Waluty:** Belgi belg. 89.82, dolary amer. 529, dol. kanad. 524 1/2, flor. hol. 287.12, franki franc. 14.05, fr. szwajc. 119.75, funty ang. 24.85, guld. gd. 100.25, korony duńskie 110.93, kor. norw. 124.82, kor. szwedz. 127.92, liry wł. 16.70, marki fińskie 10.97, marki niem. srebrne 75.00, 78.00.

**Papiery:** 4 i pół wewn. 65.50, 3 inwest. 1 em. 85.50, serie nie not., 2 em. 86.50, serie 92.50, 5 konwersyjna 69.75, 4 premj. dolar. 42.75, 4 konsolidac. 66.00.

Tendencja nieco słabsza.

**Akcje:** Bank Polski 133.00, Handlowy 58.00, Cukier 33.50, Węgiel 33.00, Lilpop 92.00, Ostrowiec 67.50, Starachowice 50.50, Żyrardów 62.25.

Tendencja utrzymana.

### GIEŁDA LONDYŃSKA

**Londyn,** 26. 1. N. Jork 46733, Paryż 17696, Mediolan 8887, Bruksela 2765 1/4 Zurych 2071, Amsterdam 865 7/8, Oslo 1990 1/4, Kopenhaga 2240, Sztokholm 1942 3/8, Berlin 1169.

### GIEŁDA PARYSKA

**Paryż** 26. 1. N. Jork 37.86, Londyn 176.99

**Paryż,** 26. 1. N. Jork 37.85 3/4, Londyn 176.97, Mediolan 199.25, Belgia 640.00, Zurych 854.50, Amsterdam 2043, Berlin 1515.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

**Zurych,** 26. 1. N. Jork 443, Londyn 20.71 Paryż 11.70 1/4, Praga 15.15, Mediolan 23.30, Belgia 74.90, Amsterdam 239.25, Oslo 104.07 1/2, Kopenhaga 92.45.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 26 stycznia

Pszenica obrót 405 ton, tend. spokojna, żyto 472, jęczmień 315, owies 75.

Ceny artykułów bez zmian.

---

A. E. W. MASON

# KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. BUKOWSKIEJ

35

Zofia Dorota była obecna podczas tego posłuchania, a Bernstorff, korzystając ze sposobności, posunął się tak daleko, że wyraził jej podziękowanie za recytację, która sprawiła mu wielką przyjemność.

— Wasza dostojność mówiła, jak prawdziwa artystka, — powiedział, widząc z zadowoleniem, że dziewczynka uśmiechnęła się, a na policzki jej wypłynął delikatny rumieniec. W duchu zaś pomyślał, że od czasów Nerona nic nie sprawia członkom domów panujących takiej przyjemności, jak gdy powiedzieć im, że są artystami.

Uśmiech Zofii Doroty jednak nie wyrażał przyjemności, ani rumieniec nie był spowodowany dumą, jak sądził Bernstorff. Bo gdy odchodząc składał pożegnalny ukłon, już niemal z ręką na klamce, księżniczka rzekła spokojnie:

— Ekscelencjo...

— Wasza dostojność rozkaże? — zapytał zatrzymując się.

— Gdzie jest Filip? — Zofia Dorota wyrzekła to głosem tak swobodnym i spokojnym, jakby zadawała najprostsze i najnaturalniejsze w świecie pytanie. Ale matka jej podniosła wzrok z przerażeniem a kanclerz drgnął i odskoczył jakgdyby dostał uderzenie w twarz.

— Wasza dostojność... ja... ja nie rozumiem... — jąkał się.

— A przed minutą chwalił pan moją cudowną dykcję, — odparła Zofia. — Pytam, gdzie jest Filip.

— Wasza dostojność mówi o Filipie Krzysztofie, hrabiu Königsmark? — zapytał niezupełnie pewny, czy stoi na głowie czy na nogach.

— O nim właśnie.

Nawet w bardzo ważnych i bardzo kłopotliwych sytuacjach Bernstorff nigdy nie zapominał o swoim wyglądzie. Zrozumiał z zupełnie naturalną irytacją, że z trzech osób, obecnych w pokoju, dwie wyglądały jak dzieci, ale prawdziwe dziecko nie należało do tych dwojga. Księżna Eleonora patrzyła na córkę pełnymi lęku oczyma. On sam przestępował z nogi na nogę i jąkał się jak matołek. Zofia Dorota siedziała za stołem, mając przed sobą swoje książki i wpatrywała się w niego, nie zdradzając swoich myśli i obstając przy swoim pytaniu.

— Filip Königsmark jest niewątpliwie w Bredzie, wasza dostojność, — odpowiedział wreszcie Bernstorff.

— W domu? — rzekła Zofia Dorota, pochylając się naprzód.

— Powinien być w domu.

Dziewczynka nie odwracała oczu od twarzy kanclerza. Ale miała teraz pewne trudności w sformułowaniu ustnym pytania, które dręczyło jej umysł.

— Ekscelencja może mnie więc zapewnić, — mówiła nieco ciszej niż dotychczas i tak, jakby jej brakło tchu, — że Filip nie pozostaje w Zelle i że nie został wtrącony do więzienia?

— Kochaniel..., — krzyknęła księżna Eleonora.

A więc przez cały ten tydzień Zofia Dorota dręczyła się myślą, że towarzysz jej zabaw, jej przyjaciel, a choćby jej kochanek, został pozbawiony światła, słońca i powietrza i wrzucony do jakiegoś ciemnego lochu! A dziewczynka niczym nie zdradziła swoich obaw...

Bernstorff udał, że pytanie to zdziwiło go niepomiernie. Bezsprzecznie jednak, gdyby rzeczy poszły po jego myśli, wyrostek gniłby już obecnie w więzieniu, przykuty za nogi do ściany, aby na pewno nie próbował ucieczki.

— Mogę zapewnić waszą dostojność, — rzekł kanclerz uroczyście — że Filip Königsmark nie jest obecny w Zelle. Otrzymał wezwanie z domu. Za zgodą jego wysokości księcia i książę nej został zwolniony od swoich obowiązków i tej samej nocy wyjechał do Bredy.

— To jest prawda, Zofio — rzekła księżna. (C. d. n.

# KRONIKA MAŁOPOLSKI

*Z Przemyśla*

## Zebranie Rady Obwodowej O. Z. N.

Dnia 25 bm. odbyło się w Przemyślu zebranie Rady Obwodowej O.Z.N. Posiedzenie zaszczycili swą obecnością: delegat sztabu głównego O.Z.N. p. red. Ostoja z Warszawy i delegat Okręgu p. Eckhardt ze Lwowa. Zebranie zagaił p. insp. Fischer, a następnie przemawiali delegaci: p. Ostoja i p. Eckhardt, poruszając w swych referatach zagadnienia ideologii O.Z.N., sprawy kulturalno-oświatowe, gospodarcze, oraz szeroko omawiając zbliżające się wybory. Po przemówieniach wywiązała się dyskusja świadcząca o wielkim zainteresowaniu się członków omawianymi zagadnieniami.

Dzięki niestrudzonej pracy Prezydium Obwodu O.Z.N. w Przemyślu — Oddziały O.Z.N. w powiecie wykazują wielką żywotność i b. pomyślnie się rozwijają. W ub. niedzielę odbyło się w gminie Kuńkowce wielkie zebranie tamtejszego Oddziału. W zebraniu wzięło udział przeszło 150 członków i sympatyków O.Z.N. O obecnym politycznym położeniu Polski, oraz o zagadnieniach gospodarczych mówił przewodniczący Obwodu p. insp. Fischer. W żywej dyskusji omówiono program zjazdu gospodarczego. W zebraniu przewodniczył p. Józef Dańko — przew. Oddziału Kuńkowce. (H. N.).

WIECZÓR KOLĘD SŁOWIAŃSKICH. Tow. Muzyczne w Przemyślu urządza dn. 29 bm. w sali Kasyna Garnizonowego — Wieczór kolęd słowiańskich. — Wykonawcy: chóry i orkiestra Tow. Muz., p. Z. Kukulanka — sopran, p. St. Wisłocki — akompaniament, prof. E. Jurczyński — dyrygent. Dochód przeznaczony na Przedszkole Rodziny Rezerwistów. (H. N.).

*Z Rawy Ruskiej*

## Jednomyślność społeczeństwa polskiego wobec wyborów samorządowych

Ogłoszenie wyborów do Rady miejskiej wywołało wielkie i żywe zainteresowanie. Wśród mieszczaństwa polskiego wytworzył się Komitet wyborczy, który następnie razem z powiatowym S.P.P.O.S. zajął się ułożeniem polskiej listy kandydatów. Przy rozwiązywaniu tej kwestii użyto następującego klucza: 6 mandatów przeznaczono dla mieszczan, 2 dla kolejarzy, 2 dla robotników i 2 dla inteligencji, albowiem ogółem przewidziano dla Polaków 12 mandatów na 24. Dla zakomunikowania tych wszystkich spraw szerszemu ogółowi wyborców, urządzono onegdaj obywatelskie zebranie w sali „Sokoła“, na którym Polacy w liczbie około 500 okazali zdecydowaną i jednomyślną wolę wystawienia tylko jednej listy polskiej. Nadto uchwalono rezolucję, w której domagają się zmniejszenia przewidzianych dla Żydów 10 mandatów do liczby 6, a dla Polaków 16, dla Rusinów zaś pozostałoby 2, tak jak było to przewidziane i postanawiają użyć do tego wszelkich środków, by zwiększyć polski stan posiadania. (Tk)

* * *

Z ŻYCIA TEATRALNEGO. Po dłuższej przerwie przyjeżdża do naszego miasta sympatyczny zespół Teatru Małopolskiego pod dyr. Z. Łozińskiej, który 31 stycznia br. wystawi w sali C.S.S.G. po południu o godz. 4-ej dla młodzieży „Zaczarowane Koło“ Rydla, wieczorem zaś o godz. 8-mej komedię w 3 aktach W. Fodora „Podarek sylwestrowy“. (Tk).

*Z Jarosławia*

CHRZEŚCIJAŃSKA KASA BEZPROCENTOWA. Utworzona przed dwoma laty chrześcijańska kasa bezprocentowa o nieznacznym kapitale zakładowym, powstałym ze składek członkowskich, dziś wspaniale się rozwija dzięki energicznemu Zarządowi w skład którego wchodzą: prezes — p. Kamiński Andrzej, wiceprezes — p. Okoń, skarbnik — p. Kraus, sekretarz — p. Koba Zadaniem tej kasy jest przede wszystkim pomagać finansowo zubożałym kupcom i rzemieślnikom, przez pożyczki bezprocentowe, ale tylko katolikom, dlatego też wielką rolę odgrywa przy przeprowadzeniu unormowania handlu i rzemiosła. Dziś obraca już kapitałem 4.000 zł., a na rok 1939 otrzymała pożyczki bezprocentowej z B.G.K. ze Lwowa w wysokości 1000 zł. i z Funduszu Pracy 1000 zł. Apelujemy do miejscowego społeczeństwa, aby licznie zapisywało się na członków tej kasy.

POSIEDZENIE POWIATOWEGO ZARZĄDU Z. S. W dniu 16 stycznia odbyło się posiedzenie zarządu powiatowego Z. S., które zaszczycił swą obecnością p. starosta Alfred Kocół. Przewodnictwo posiedzenia objął pierwszy wiceprezes p. Władysław Gaweł. Na posiedzenie przybyli kpt. Bochenek komendant obwodu Z.S., kpt. Kubarski komendant powiatowy Z.S., oraz liczni członkowie zarządu. Przedmiotem obrad był cały szereg spraw związanych z organizacją Z. S., jako obwodu i powiatu, oraz przygotowanie walnego zjazdu delegatów Z. S., który ma odbyć się w Jarosławiu, a którego terminu jeszcze nie ustalono. P. starosta w dłuższym przemówieniu podkreślił znaczenie Z. S. na terenie powiatu jarosławskiego, a także zaznaczył, że sam interesuje się życiem Z.S. i pragnąłby, aby stale ono biło miarowym tętnem.

*Z Żółkwi*

ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO. Rocznicę powstania obchodziło żółkiewskie społeczeństwo 22 bm. O 10 rano odbyło się nabożeństwo w kościele parafialnym. Okolicznościowe kazanie wygłosił kapelan pułku. W nabożeństwie udział wzięła cała Polonia żółkiewska ze starostą pow. na czele.

W godzinach wieczornych odbyły się ćwiczenia polowe oddziałów Związku Strzeleckiego, po czym pod pamiątkowym krzyżem zapłonęło olbrzymie ognisko, wokół którego zebrały się polskie organizacje społeczne, wojsko, młodzież szkolna i polskie społeczeństwo. Po okolicznościowym przemówieniu p. prof. Kołodziejskiego, śpiewano do późnego wieczora pieśni legionowe.

*Z Niska*

Z ŻYCIA ZW. REZERWISTÓW. W grudniu ub. roku nowo powstały Zarząd Powiatowy Z. R. w Nisku z prezesem mjr. s. s. T. Skulskim, przystąpił energicznie do prac nad powiększeniem ilości Kół w powiecie. W wyniku tego, dnia 15 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne Koła Z. R. w Łętowni, w którym wzięło udział 37 członków założycieli. Zebraniu przewodniczył sołtys gromady Łętownia Słomiany W. Delegatami Zarządu Pow. Z. R. byli: prezes Skulski i wiceprezes dr Londoński. Na podkreślenie zasługuje pomoc i zainteresowanie się organizacją miejscowego kierownika szkoły J. Worsy. W najbliższym czasie mają się odbyć zebrania organizacyjne w miejscowościach: Kamień, Jeżowe, Kłyżów i Jarocin.

W dniu 15 b. m. odbył się „Opłatek“ Koła Z. R. w Nisku, w którym wzięli udział m. in. prezes Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich organizacji w Nisku dr Z. Londoński i burmistrz Niska Jan Filip.

# ...program radjowy.

### PIĄTEK, 27 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa“. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni“: Pogadanka inż. E. Radzikowskiej, Porady, Wiadomości, Muzyka lekka z płyt. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południ. — 14.00 Lw. Gazetka inform. w jęz. ukr. — red. M. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka polska z płyt. — 14.30 Lw. „Echa leśne“ — nowela Żeromskiego. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Hokus, pokus, dominicus“ — aud. dla młodz. — 15.20 Poradnik sport. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi: „Radio dla chorych w oświetleniu lekarskim“ — dr Z. Bieliński. — 16.35 Lw. „Rośnie nowe gimnazjum w Stalowej Woli“ — dr St. Papee. — 16.45 Reportaże z baletów: „Gwiazdy wschodzą i zachodzą“ — St. Głowacki. — 17.30 „Rajski las w Polsce“ — prof. Wł. Szafer. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert kameralny: I. Lipczyńska, L. Sak, J. Posejpal, P. Pszenyczka. — 18.30 „Życie dawnego górnika“. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Chór P. R. pod dyr. St. Nawrota. — 21.15 Konc. symf. pod dyr. Tanno Hannikeinen z udz. Claudio Arrau. — 22.30 Lw. „Psałterz królowej Jadwigi“ — dr. W. Taszycki, prof. UJK. — 22.45 Płyty. 22.55 Lw. Aud. informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.55 Hilversum II. „Quo Vadis“ — oratorium Nowowiejskiego.
21.00 Mediolan. Konc. symf. Sol. Thibaud.
21.00 Praga. Symfonia Nr. 7 Schuberta.
23.10 Hilversum II. Koncert symf.
24.00 Radio Paris. Koncert nocny.

### SOBOTA, 28 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa“. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa — ork. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa — ork. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.15 „Kronika literacka“ — J. E. Skiwski. — 16.35 Koncert kameralny. — 17.10 „Złoty liść“ — St. Kuszelewska-Rayska. — 17.25 „Koncert w hotelu Lambert“ — w oprac. St. Wasylewskiego i R. Padlewskiego. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Aktualna pogadanka sport. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Hallo! — tańczymy“. — 21.55 Rozwiązanie Konkursowej „Godziny Niespodzianek“. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

# KRONIKA WOŁYNSKA

## Skazanie nieuczciwego lekarza

(s) Funkcję rejonowego lekarza Ubezpieczalni Społecznej w Sienkiewiczówce, pow. łuckiego, pełnił 48 letni dr Piotr Gałagus, u którego w mieszkaniu znajdowała się drobna składnica leków. Dr Gałagus zazwyczaj przy przyjmowaniu chorych członków Ubezpieczalni wydawał im na miejscu potrzebne lekarstwa. Oprócz chorych ubezpieczonych w Ubezpieczalni dr Gałagus miał dużą klientelę prywatną. Tym ostatnim chorym lekarz wydawał lekarstwa, lecz już za opłatą. Lekarstwa te pochodziły ze składnicy Ubezpieczalni Społecznej. Celem fikcyjnego rozchodu tych lekarstw, dr Gałagus na 282 receptach wystawił bezpłatne wydanie leków, ubezpieczonym w Ubezpieczalni Społecznej i osobom, które w ogóle nie istniały w tym rejonie.

Epilog urzędowania lekarza Gałagusa znalazł się na wokandzie Sądu Okręgowego w Łucku, który po rozpoznaniu sprawy, skazał niesumiennego lekarza na 8 miesięcy więzienia, 200 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni więzienia, oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat.

# OGŁOSZENIA

## Sprzedaż

**W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.**

**WSZYSTKIE KSIĄŻKI i CZASOPISMA** polskie i w jęz. zagran. sprawnie dostarcza KSIĘGARNIA A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, Rutowskiego 9. — Katalogi bezpłatnie. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. 4056

**SPRZEDAM** rewelacyjnie tanio: Gramofon walizkowy „Columbia" Angielski!!! oraz szafkowy „His Masters Voice"; przepiękny ton!!! Sprzedam również Skrzypce Mistrzowskie! dla wirtuoza!!! Zgłoszenia: Rynek! dziewiąty!!! „Dom Uniwersalny" Drzewińskiego! Telefon 285-48. 11220

**PUDERNICZKI**



rozpylacze, grzebienie, pomadki do ust, ołówki do brwi, tusze do brwi i rzęs, róże do twarzy — poleca PERFUMERIA A. PAWLIKA Lwów, Hetmańska 6, telefon 108-60. 4039

**MIÓD LIPCOWY**, chluba Podola — 3 kg. zł. 6.50, 5 kg. zł. 10.50. Korzeniewicz, em. pocztmistrz, Zbaraż. 11157

**ŚWIECE KOŚCIELNE** gromnice, kandelabrowe, oliwa, kadzidło, stoczki — Krakowskiej Fabryki Rothego, sprzedaż plac Akademicki 3, tylko I-sze piętro, tel. 113-07. 4060

**SPRZEDAM** okazyjnie używany trakt marki Topham rozp. ramy 800. — Oglądać można: Strzylki, Glück, Tartak parowy. 11244

**AUTO** „Fiat", bardzo dobre — sprzedam tanio. Halicz — Kulczycki. 11243

**DYWAN** perski 3.65 x 2.80 sprzedam, ul. Krasickich 6/4. 11242

**TANIE PARCELE** budowlane przy ul. Janowskiej i Zielonej (górnej) sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów, Kleparowska 18. — Informacji udziela sekretariat, telefon 298-80. 11215

## PRZETARG

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie ogłasza przetarg nieograniczony na:

1) dokończenie budowy budynku kosz. w Brodach, na dzień 4 II., godz. 10-ta.
2) dokończenie budowy budynku na strzelnicy w Kolomyi na dzień 6 II., godz. 10-ta,
3) dokończenie budowy budynku na strzelnicy w Gródku Jagiellońskim na dzień 7 II., godz. 10-ta,
4) wykończenie instalacji światła elektrycznego w budynku na strzelnicy w Kolomyi na dzień 8 II., godz. 10-ta,
5) wykonanie instal. światła elektr. w budynku na strzelnicy w Gródku Jagiellońskim na dzień 9 II., godz. 10-ta,
6) dokończenie budowy budynku I. p. przy ul. Żeligowskiego w Stanisławowie na dzień 10 II, godz. 10-ta,
7) wykonanie instal. światła elektrycznego w budynku jak pod 6) na dzień 10 II., godz. 11-ta,
8) wykonanie instal. wodoc.-odpływ. w budynku koszarowym w Brodach na dzień 13 II., godz. 10-ta,
9) wyk. instal. światła elektrycznego w bud. kosz. i magaz. w Brodach na dzień 13 II., godz. 11-ta,
10) wykonanie kanalizacji koszar w Brodach na dzień 13 II., godz. 11·30,
11) wykonanie instalacji zmywalni samochodów w garażu przy ul. Gen. Pierackiego we Lwowie na dzień 14 II., godz. 10-ta,
12) wykonanie instalacji wodoc.-odpływ. i centr. ogrzewania w bud. przy ul. Gen. Pierackiego we Lwowie na dzień 14 II., godz. 11-ta,
13) dokończenie budowy magaz. w Brodach na dzień 6 II., godz. 11-ta.

Bliższych informacji udziela O. U. B. Nr. VI., Lwów, Wałowa 16, gdzie też można przejrzeć warunki ofertowe i plany oraz otrzymać przedmiar ofertowy.

Kierownik Okr. Urzędu Bud. Nr. VI.

4098 (—) **Inż. Cwynarski Tadeusz**

## Wolne posady

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE** na prowincji — poszukują rutynowanej stenotypistki-sekretarki polsko-niemieckiej, siły inteligentnej, wyznania rzym.-kat. — Oferty z odpisami świadectw, szczegółowym życiorysem i fotografią należy składać w Administr. „Dziennika Polskiego" pod szyfrą „S". 11249

## Kupno

**W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.**

**KUPIĘ** motorowy pług (Lanzera) w dobrym stanie do pracy. — Folwark Dryszczów, poczta Horożanka. 11222

**POSZUKUJEMY** motoru ropnego o sile 6—8 PS 600—800 obrotów na minutę, używanego w dobrym stanie. — Zgłoszenia pod: Polskie Zakłady Impregnacyjne. Zadwórze koło Lwowa. 11223

## PENSJONATY

**DO WYNAJĘCIA!** w Truskawcu-Zdroju na sezon letni 3 wille, „Grażyna", „Świtezianka", „Zorza" tuż obok łazienek przy deptaku, o 75 kompletnie urządzonych pokojach (meble, pościel, nakrycia stołowe, urządzenie kuchni i jadalni itp.). Oferty z podaniem ni i t. p.). — Oferty z podaniem wysokości tenuty dzierżawnej, — sposobu i terminu zapłaty czynszu, oraz wysokości gwarancji, jaka będzie mogła być złożona na zabezpieczenie inwentarza i czynszu, należy składać najpóźniej do dnia 10. II. 1939 r. pod adresem: Administracja Nieruchomości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Lwów, ul. Kl. Tańskich 3. 4099

## Posad poszukują

**Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.**

**SŁUŻĄCE** kucharki z świadectwami — znajdzie Pani w „Skorowidzu", Zimorowicza 14. 11202

## Książki

**ANGIELSKIEGO** podręczniki do nauki: Eckersleya, Katza, Langenscheidta, słowniki Stanisławskiego zawsze na składzie w księgarni „Mól Książkowy", Batorego 6. 11192

## Różne

**BANDAŻYSTA** M. Polaczek z Sambora zawiadamia interesowanych, że przyjmuje zamówienia we Lwowie w Hotelu Grand, ul. Legionów 13 we wtorki od 8 rano do 8 wieczór, zaś w środy od 9 rano do 4 popołudniu. 4078

**UNIEWAŻNIAM** spalony dowód tożsamości konia Nr. F 78512, wydany przez R. i K. Jarosław, Sucharyna Michał, — Basznia Dolna. 11248

**USZCZELNIENIE** okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

**BIBLIOTEKI**



kolejowe, wojskowe, gminne, instytucyj kompletują w Nowym Roku księgozbiory w Księgarni Małopolskiej Lwów, Akademicka 16. Kosztorysy, cenniki na żądanie. 3933

**KUPUJEMY:** używane Meble, Dywany, Kilimy, Obrazy, Książki, Szkło, Porcelanę, Brązy, Garderobę, Rozmaitości!!! Zgłoszenia: Rynek! Dziewiąty!!! „Dom Uniwersalny" Drzewińskiego. — Telefon 285-48. 11219

**DO WYDZIERŻAWIENIA** w Zniesieniu k. Lwowa folwark o powierzchni około 60 ha. Wiadomość u firmy Baczewski, Lwów, Żółkiewska 116. 11216



**KOTLET** cielęcy — owszem — bardzo chętnie — lecz nakryciem posrebrzonym przez „Galwanoplater", — Lwów, Kopernika 14. 3941

## Mieszkania

**W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 5 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.**

**POKÓJ** kawalerski umeblowany z osobnym wejściem, kluczem od bramy i usługą zaraz do wynajęcia od gospodyni. — Zadwórzańska 74. 11189

**CZTEROPOKOJOWE** słoneczne, pełnokomfortowe Strzemię 11a, boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 11235

**DUŻY** umeblowany pokój dla solidnego pana lub pani. Zyblikiewicza 16, II. p. Oglądać można w niedzielę, a w dnie powszednie od 17 do 20. 11228

**SYPIALNIE** jadalnie, pokoje kombinowane, tapczany poleca Maszynowa Wytwórnia Mebli MICHAŁA NOWICKIEGO — Magazyn przy ul. Kochanowskiego 8, telefon 110-87. — Ceny ściśle fabryczne. 4082

**POKÓJ** komfortowy, telefon, łazienka, klatka schodowa, zaraz wynajmę. Sobińskiego 1, II. p., m. sześć. 11232

**POKÓJ** luksusowo urządzony — osobne wejście, łazienka. — Dąbczańskiej 7, drzwi 14, Boczna Ossolińskich 11246

**DWA POKOJE**, przedpokój, kuchnia, służbówka, pełnokomfortowe, nowoczesne, — ulica Snopkowska 15, — telefon nr. 276-12. 11230

**PIĘKNE** pięciopokojowe mieszkania słoneczne do wynajęcia od lutego. Kadecka osiem. — Wiadomość drzwi 5. 11233

**POKÓJ** umeblowany, komfortowy z użyciem łazienki i windy zaraz do wynajęcia. Ul. Tomickiego 7, mieszkanie 9. 11245

**GARSONIERA** klatkowa, przepiękna, bardzo elegancko umeblowana, dojeżdżającemu lub stale. Friedrichów 12/2. 11221

**POKÓJ** (mansard) wolny. Komfort, centrum, wspaniałe położenie. Strzałkowskiej nr. 23, po czternastej. 11227

**DO WYNAJĘCIA** pełnokomfortowe 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Nabielaka 35 A, I. piętro. Cena 125 zł. bez podatku. — Wiadom. u dozorcy. 11229

**TRZY POKOJE** kuchnia, komfortowe, willa, I. piętro do wynajęcia 1-go marca. — Czwartaków 10 (Szymonowiczów), właściciel, od 12-tej. 11241

**TRZYPOKOJOWE** pełnokomfortowe, 90 zł. miesięcznie — Grunwaldzka 12, do wynajęcia. 11234

**POKÓJ** komfortowy, oddzielny — łazienka, utrzymanie, bez, też przyjezdnym. Tarnowskiego 24, m. cztery. 11226

**POKÓJ** komfortowy, telefon, łazienka, klatka schodowa, zaraz wynajmę. Sobińskiego 1, II. p., m. sześć. 11240

**PIĘKNY** pokój umeblowany, klatkowy do wynajęcia. Plac Bernardyński 14. 11217

**PIĘCIOPOKOJOWE** mieszkanie — najwyższy komfort, centroogrzewanie, ogród, do wynajęcia. Listopada 30. Dozorca wskaże. 11231

**DO WYNAJĘCIA** pokój kawalerski, ulica Wyspiańskiego 14 A. 11224

**DWA POKOJE** na biuro, pracownię, garsonierę. Św. Mikołaja nr. 10, dozorca. 11225

**POKÓJ** komfortowy, umeblowany, bez, osobie na stanowisku. Stancja, sutereny, kaucja dwieście. Hauke Bosaka nr. 27, boczna Jacka. 11247

**DWA POKOJE** kuchnia lub przedpokój. — Friedrichów 12. Dozorca wskaże. 11236

**CARSONIERA** komfortowa zaraz do wynajęcia. Rydygiera 12 (dawniej II. boczna Pijarów). telefon 117-25. 11238

**Daj grosz na T. S. L.**

## OGŁOSZENIE

1) Brejońska Emilia Krystyna (2 im.), urodzona w Warszawie dnia 24 lutego 1930 r., dziecko nieznanych rodziców, zam. w Brodach, 2) Inż. Mehl Feliks, syn Zygmunta i Szyfry z Altendorfów, urodzony w Krakowie dnia 2 maja 1910 r. zam. w Radomiu — wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego: 1) Brejońska na nazwisko TELECKA, 2) Inż. Mehl Feliks na nazwisko MEL.

Urząd Wojewódzki Kielecki podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) w brzmieniu art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 XII. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 976), wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim".

Kielce, dnia 24 stycznia 1939 r.

Za Wojewodę
(—) **Dr M. Müller**
Naczelnik Wydziału

4097

## POMOC LEKARSKA

**Kosmetyczne Kursy** STEFANII HAWRYSIEWICZ, pod kierown. lekarza dermat. i inż. chemii, obecnie ul. **Sykstuska 14/I.** Telefon 272-18. 4087 Wpisy przyjmuje Dyrekcja.

**ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY J. BRANIEWSKIEGO** Lwów, ul. Akademicka 18 (nad sklepem Musiałowicza) Telefon 237 53. 3991 Ceny niskie

**DOM SZTUKI** (A. WIŚNIEWSKI) Lwów, ul. Fredry 1 Telefon 284-78 **OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE i ANTYCZNE** TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. — KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

## CENNIK OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia w tekście**. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem**: Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi**: zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne**: Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.